№ 14. Kraków 17 Stycznia — Czwartek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

N.-Sącz. Rynek Nr 31. 911 ...iąca. ...ocztą)

Wy. Grabowski Maksymilijan.

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

	w Krakowie	w Państwie Austryackiem (pocztą).
rocznie	złr. 26	złr. 30
półrocznie	„ 13	„ 15
kwartalnie	„ 7	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą: od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biora Expedycyi *Czasu*.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 16 stycznia.

Gazeta wiedeńska podaje autentyczny tekst francuski propozycyj austryacko-zachodnich, który lubo się nie oddala od podanego już przez nas poprzednio tłumaczenia tekstu z *Indépendance* (p. *Czas* z 13go b. m.) wypada go jednak w *dosłownem* powtórzyć tekscie, skoro Rosya zawezwaną została *dosłownie go przyjąć i w całości.*

Dziennik urzędowy poprzedza tekst artykułem który już podała *Korespondencya Austryacka* (p. w Przeglądzie w onegdajszym numerze *Czasu)* ale który powtórzony przez *Gazetę wiedeńską* nabiera większego znaczenia. Brzmi on jak następuje:

Odpowiedź gabinetu ces. rosyjskiego na propozycye do warunków zasadniczych pokoju wręczone w Petersburgu przez Austryę w porozumieniu się z Francyą i Anglią, udzieloną została p. ministrowi c. k. spraw zagranicznych przez ces. rosyjskiego posła księcia Gorczakowa.

Odpowiedź rosyjska ułożoną jest, jak się dowiadujemy, w duchu pojednawczym i wyraża się wsposób pokojowy, wszelako nie zawiera zupełnego i bezwzględnego przyjęcia propozycyj które samo jedno zapewnia pokój. Gdy jednak trudności w niéj podniesione tyczą się po większéj części formy, przeto trwamy daléj w nadziei że cel pożądany da się jeszcze osiągnąć.

Książę Gorczakow w ciągu 12go b. m. przesłał już swojemu dworowi sprawozdanie ze stanu rzeczy tak drogą telegraficzną jak i umyślnym gońcem.

Oto francuski tekst propozycyj:

Principautés Danubiennes.

Abolition complète du Protectorat Russe.

La Russie n'exercera aucun droit particulier ou exclusif de protection ou d'ingérence dans les affaires intérieures des Principautés Danubiennes.

Les principautés conserveront leurs privilèges et immunités sous la suzeraineté de la Porte, et le Sultan, de concert avec les Puissances contractantes, accordera, en outre, à ces Principautés ou y confirmera une organisation intérieure conforme aux besoins et aux voeux des populations.

D'accord avec la Puissance suzeraine, les Principautés adopteront un système défensif permanent réclamé par leur situation géographique; aucune entrave ne saurait être apportée aux mesures extraordinaires de défense qu'elles seraient appelées à prendre pour repousser toute agression étrangère.

En échange des places fortes et territoires occupés par les armées Alliées, la Russie consent à une rectification de sa frontière avec la Turquie Européenne. Cet'e frontière, ainsi rectifiée d'une manière conforme aux intérêts généraux, partirait des environs de Chotyn, suivrait la ligne de montagnes qui s'étend dans la direction Sud-Est, et aboutirait au lac Salzyk. Le tracé serait définitivement réglé par le traité de paix, et le territoire concédé retournerait aux Principautés et à la Suzeraineté de la Porte.

Danube.

La liberté du Danube et de ses embouchures sera efficacement assurée par des institutions Européennes dans lesquelles les Puissances contractantes seront également représentées sauf les positions particulières des riverains qui seront réglées sur les principes établis par l'acte du Congrès de Vienne en matière de navigation fluviale.

Chacune des Puissances contractantes aura le droit de faire stationner un ou deux bâtiments de guerre légers aux embouchures du fleuve, destinés à assurer l'exécution des réglements relatifs à la liberté du Danube.

Mer Noire.

La Mer Noire sera neutralisée. Ouvertes à la marine marchande de toutes les nations, ses eaux resteront interdites aux marines militaires.

Par conséquent il n'y sera ni créé ni conservé d'arsenaux militaires maritimes.

La protection des intérêts commerciaux et maritimes de toutes les nations sera assurée, dans les ports respectifs de la Mer Noire, par l'établissement d'institutions conformes au droit international et aux usages consacrés dans la matière.

Les deux Puissances riveraines s'engageront mutuellement à n'y entretenir que le nombre de bâtiments légers d'une force déterminée, nécessaire au service de leurs côtes. La convention qui sera passée entre elles à cet effet sera, après avoir été préalablement agréée par les Puissances signataires du traité général, annexée au dit traité et aura même force et valeur que si elle en faisait partie intégrante. Cette convention séparée ne pourra être ni annulée ni modifiée sans l'assentiment des Puissances signataires du traité général.

La clôture des Détroits admettra l'exception applicable aux stationnaires mentionnée dans l'article précédent.

Populations chrétiennes sujettes de la Porte.

Les immunités des sujets Rajahs de la Porte seront consacrées sans atteinte à l'indépendance et à la dignité de la couronne du Sultan.

Des délibérations ayant lieu entre l'Autriche, la France, la Grande Bretagne et la sublime Porte afin d'assurer aux sujets Chrétiens du Sultan leurs droits religieux et politiques, la Russie sera invitée à la paix, à s'y associer.

Conditions particulières.

Les Puissances belligérantes réservent le droit qui leur appartient de produire dans un intéret Européen des conditions particulières en sus des quatre garanties.

Zresztą wiadomości podane wczoraj przez naszego korespondenta wiedeńskiego, potwierdzają różne dzienniki. *Fremdenblatt* pisze, że książe Gorczakow gotuje się do opuszczenia Wiednia z całém personale, 18ty b. m. jest na to naznaczony. Zgadza się to z podaniem naszego korespondenta i *Indépendance. Dresdner Journal* z 14 wieczór pisze, że państwa zachodnie uznały, iż zmiany żadnéj nie przyjmą, a ponieważ Rosya nie ustąpi, więc zerwanie stosunków dyplomatycznych między Austryą i Rosyą jest bliskie.

Zerwanie stosunków nie jest to jeszcze wojna, ale zawsze chwila bardzo ważna, i zmiana w stanowisku politycznèm. Czekajmy faktu niewdając się w żadne rozumowania na przewidzeniach oparte.

Korespondencya Czasu.

Paryż 12 stycznia.

P. Służalski, major 1go pułku kozaków sułtańskich, przywiózł onegdaj do Paryża ciało ś. p. Adama Mickiewicza i złożył je w dolnym kościele św. Magdaleny. Pogrzeb naszego wieszcza odbędzie się dnia 16go.

Pierwszy pułk kozaków sułtańskich zostający pod dowództwem Sadyka paszy, jest jak wiadomo złożony z kozaków zaporozkich, którzy przed uciskiem Rosyi emigrowali byli do Turcyi. Składa się on z 600 koni dobrze umontowanych. Jest to tak zwany pułk regularny. Po za tym pułkiem organizują się po osadach kozackich kozacy nieregularni, których liczba wynosi już 10 sotni. Kozacy nieregularni mają sztandar który im był dany przez jednego z dawnych królów, a którego strzeże dzień i noc czterech kozaków z brodami siwemi i po pas długiemi. Życie kozaków naddunajskich jest bardzo surowe. Religia zakazuje im palenia fajki. W pułku Sadyka paszy fajka, szulerka i kobieta są zakazane pod karą cielesną. Kara cielesna jest jeszcze w zwyczaju u kozaków, ale kara ta wymierzaną jest dawnym zwyczajem. Odbiera ją winny w skutek bratniego sądu, na pięknym tureckim dywanie. Po wymierzeniu kary, kozácy przepraszają winnego, raczą go i śpiewają mu piosnki kozackie.

Koniec układów o pokój przybliża się. Może nastąpić pokój, ale dotąd nikt weń tutaj niewierzy. W Tuileryach pod prezydencyą Cesarza zebrała się już rada wojenna, a raczéj rada wojenno-polityczna, do któréj należy i ks. Cambridge, pomimo że *Daily-News* powstawał mocno na niezdolność tego księcia. Książe Cambridge mieszka w Tuileryach. Według tego co daje się słyszeć w świecie urzędowym, część polityczna rady byłaby za wyprawą baltycką, jako główną operacyą; kiedy część wojskowa ma być za wojną kontynentalną, jako jedynie decydującą. W ostatnim sensie zdaje się przemawiać dziennik *le Nord.* Dziennik ten nie wie, że oddaje dobréj sprawie prawdziwą usługę. Traktuje on z góry Austryą i grozi jej, i to się pojmuje. Austrya jest zupełnie dobrze z Zachodem i w razie nie załatwienia pokoju, nietylko odwoła z Petersburga swego ambasadora, ale podpisze militarną konwencyą z Zachodem. Ani Austrya, ani Szwecya nie zostały powołane do tulieryjskiéj rady wojennéj, bo czas na to jeszcze nie przyszedł. Cyrkularz szwedzki, prawie wyraźnie wojenny, pokazuje co na wiosnę może nastąpić. Niewiadomo jak się rzeczy obrócą, ale dziś już każdy może spostrzedz gdzie są jego nieprzyjaciele. Biada jest narodom, które nie pokazują instynktu politycznego i które niewidzą swych głównych nieprzyjaciół!

Podana przez zagraniczne dzienniki wiadomość o aresztowaniach zrobionych z powodu pogrzebu Davida, była przesadzona. Nic wyraźnego i złego się nie stało. Dowiaduję się, że rzeźbiarz Halevy, który przemówił nad grobem Davida i jego brat kompozytor muzyczny, są izraelitami rodem z miasta Poznania.

Wczorajszy *Monitor* ogłosił artykuł o senacie, napisany przez p. Guerronière. Artykuł ten miał na celu danie pobudki senatorom, do czujności i pracy i wywiedzenie ich z błędu, że nic nie znaczą. Senat mając inicyatywę prawodawczą, powinien baczyć na potrzeby krajowe i nie przyzwyczajać się do wygodnego a chwilowego łoża na którém dotąd spoczywał.

Od nowego roku, *le Pays* stał się dziennikiem wieczornym.

Londyn 11 stycznia.

L. Uwaga powszechna, jak łatwo można sobie wnosić, ciągle jest zwrócona na to, jaką decyzyą da gabinet petersburgski na warunki pokoju przedłożone mu przez hr. Esterhazego. Dochodzą tu wiadomości, jakoby odpowiedź na nie była już daną, i hr. Stackelberg ma przybyć z nią do Wiednia 13go lub 14go b. m. Do tego czasu zostaje ona tajemnicą. Jako bliżsi miejscem, może rychléj o niéj sami się dowiecie. Zażądanie od Rosyi tak stanowczéj odpowiedzi i to w tak krótkim zakreślonym do 18go stycznia terminie, bezwątpienia musiało nabawić tam wiele kłopotu. Ile tu z prywatnych listów wiadomo, przyjęcie tych nowych warunków przez hr. Nesselrode miało się odbyć w zupełném milczeniu. Posłuchanie też pierwsze hr. Esterhazego u Cesarza Aleksandra miało się skończyć na grzecznych zapytaniach tyczących się jedynie osoby posła i jego rodziny, a ani słowa nie było o propozycyach pokoju. Powtórne widzenie się jego z hr. Nesselrode, trwające dobrą godzinę, zeszło na czynieniu sobie wzajemnie zarzutów, bez dotykania treści przywiezionego dokumentu. Oprócz tych audyencyj, czy późniéj drugie były, nic dotychczas tu niewiadomo. To tylko donoszą w listach, że, pomijając wcale osobę Cesarza, zdania u dworu i w gabinecie Petersburgskim względem pokoju i wojny są podzielone. Cesarzowa wdowa i nawet małżonka Cesarza (ostatnia mniéj) mają być za pokojem; lecz W. Książe Konstanty jest za wojną. Sam hr. Nesselrode, jak słychać ma się przechylać na stronę pokoju, a z nim stronnictwo zwane niemieckiém; lecz Sieniawin jest za wojną i całe stronnictwo staro-rosyjskie z znajznakomitszych osób w kraju złożone, do którego należą Menszykow, Gorczakow, Murawiew i oficerowie wojska, ile ich jest rodowitych Rosyan, a na czele którego ma stać książe Konstanty. To stronnictwo od czasu wyniesienia Menszykowa na naczelnika floty do obrony brzegów morza baltyckiego, miało wziąć przewagę nad stronnictwem pokoju czyli niemieckiém; jakoż wszystkie wyższe urzęda niemi są obsadzone. Prócz tego stronnictwo to wspierane jest silnie przez duchowieństwo greckie, a najsilniéj przez ducha samego narodu, jego instytucye i usposobienia. Łatwo sobie wystawić, że położenie Cesarza między temi dwoma stronnictwami i w tak stanowczéj porze, musi być delikatne i nader trudne. Lecz bądź co bądź niedługo i jego zdanie musi być objawione światu. Tymczasem wojna i pokój ważą się w jego ręku: on trzyma ich szalę.

Wyszła tu broszurka Cobdena: „Cóż potém i potém?“ *(What Next? and Next?)*. Wiadomo już jest z pierwszych moich listów, że Cobden z kwakrem Bright jest naczelnikiem stronników pokoju, których liczba teraz w Anglii bardzo się w ostatnich czasach zmniejszyła. Nie dla tego, żeby go sobie nie życzono, lecz z przekonania że Rosya im go nieda, niepozwoli na pokój. Broszurka ta', dawno przez niego zapowiedziana, zawiodła zupełnie oczekiwanie, tak jest uboga w fakta i dowody, tak pełna twierdzeń niewiążących się i nawet samych z sobą sprzecznych, że się autor przez swe pismo u dziennikarzy na śmiech wystawił. Nieprzytaczam z niéj nic, ani chcę rozbierać, bo niewarto; a zwłaszcza pisząc dla krajowców, bliżéj i gruntowniéj ze stanem Rosyi obeznanych. Dość tu powiedzieć, do jakiéj konkluzyi po długiém rozumowaniu p. Cobden przyszedł. Zdziwiła ona angielskich czytelników. On doradza odwołanie natychmiast wojska angielskiego z Krymu, aby jednéj jego stopy niepostało na ziemi rosyjskiéj; dowodząc potrzebę tego „że obecnie wojsko może się cofnąć bez szwanku i z honorem; co późniéj może będzie mu trudno“. Co do zawarcia pokoju na pewnéj i stałéj podstawie, „nieprzywięzuje on sam najmniejszéj wagi do przyrzeczeń i zobowiązań się Rosyi“. Woli żeby Niemcy z Austryą, jako najbardziéj zagrożone przez Rosyą, same broniły się od jej napadu, i tém samém były zasłoną dla Francyi i Anglii. Na przypadek gdyby Austrya niechciała wejść w takowy układ w Niemczech, „wówczas gotów byłby jeszcze zastanowić się, czyli niebył zbyt uwiedziony niepotrzebną i przesadzoną trwogą“. Naostatek, zamiast narażania swych ziomków na stratę życia, a skarb na strwonienie jednego szylinga więcéj, radzi żeby Francya z Anglią zwinęły swe ogromne siły morską i lądową, aby powiększeniem ich niedawać

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

TYGODNIK WARSZAWSKI.

II.

Maskarady — Widowiska dla ubogich — Wystawa i fotografie — Piśmiennictwo i Czytelnia niedzielna — Artyści i koncerty — Twardowski ze Skrzypny wzięty za czarownika — Improwizacya Deotymy — Kościoły warszawskie — Zabawy — Przymrozki.

Tańcujące wieczory, bale i maskarady, rozpoczęły rok bieżący, idąc z kolei po sobie ze względu na krótkość teraźniejszego karnawału, któremu i tak nie szczególne ożywienie wróżono. Z tych ostatnich rozrywek, to jest maskarad, dwie pierwsze według praktykowanego oddawna zwyczaju, nie były licznemi; w Warszawie bowiem jest coś w tym względzie przywiązane do cyfry, a cyfrą tą jest trójka. Nikt sobie zapewne tego dotąd wytłumaczyć nie umiał, a jednak wszyscy idąc ciągle za ogólnym popędem, corocznie powtarzają to samo.

W czasach dawniejszych maskarady należały do ulubieńszych zabaw Warszawian, a i dziś lubo nie zostały z programu przyjemniejszych rozrywek wykreślone, zawsze jednak straciły nieco na pierwotném życiu i świetności, a nadewszystko na najważniejszéj podstawie swojéj, to jest dowcipie.

Dla obojętnego zupełnie widza, a do tego spostrzegacza, maskarada, to także wielka szkoła nauki i zarazem doświadczenia. Powstrzymywane dla jakiéj takiéj przyzwoitości popędy światowe rozlicznych maseczek, pod tą czarną zasłoną kryjącą ich postać, przy zakapturzonéj głowie i zasłoniętém obliczu, wybuchają z całą mocą, bo owa nieprzeszyta wzrokiem tarcza bezpieczeństwa, zasłania je od wszelkiéj odpowiedzialności przed światem. Chociaż i tak po za obrębem tych murów, gdzie co niedziela zbiera się zwykle ów tłum gwarliwy, wszyscy się zwykli maskować, lecz opinia i wyrok świata śmiało im zdziera te maski; gdy tu przeciwnie, czarne te zasłony są nietykalne, i żadna ręka nie śmie targnąć się na nie, bez naruszenia uświęconych zwyczajem praw towarzystwa. Dobrze też ktoś powiedział: że chcąc odkryć wady i nałogi światowego dziewczęcia, nie szukaj ich w chwilach jéj pracy i w cichym jéj zakątku domowego pożycia, ale wtedy tylko, kiedy porwana wirem światowego szału folguje zwolna wodzom namiętności, i do dna samego spełnia uciech czarę.

Pamiętam nie jedną cichą i potulną dziecinę, wychowaną nawet w bogobojności, któréj całém szczęściem była płócienna wówczas sukieneczka i para nowych skórzanych bucików; ale dni życia, dni cichéj cnoty szybko upływają, i jak się to dzieje, niepodobna się spostrzedz; a tymczasem proszę np. pomówić z nią dzisiaj, zwłaszcza też w chwili, kiedy przyodziana w atłasowe domino, przyozdobione fantazyjną kokardą, podniósłszy głowę do góry, przechadza się pompatycznie po sali i podając z kolei jednemu po drugim rękę, sypie dowcipy tak niby piskliwym, a tak wyraźnym tonem głosu swego, że choćbyś niechciał musisz ją poznać, a poznawszy,... stósownie do gustu, albo się wzdrygnąć, albo uśmiechnąć. — A jakie następstwa, jaka przyszłość tego? — Śmieszne pytanie, i któż to dzisiaj marzy o przyszłości? Albożto życie nie dla tego nam dane, aby całą piersią oddychać powietrzem, jakie nas otacza? — Albożto dni nasze nie do nas należą, i czy komukolwiek winniśmy kiedy zdawać z nich rachunek? — Co nam po morałach, co nam po tych mrzonkach napstrzonych samemi urojeniami? Nam żyć potrzeba bo życie krótkie, więc żyjmy! — I rzeczywiście nic słuszniejszego, żyjcie! żyjcie koniecznie, jako chodzące świadki waszych pięknych zasad, jako żywe przykłady dla drugich. Żyjcie, abyśmy kiedyś po niewielu latach mogli was zapytać, po czemu sprzedajecie wasze obwarzanki?...

Jedném z piękniejszych przedstawień, mieliśmy w tych czasach przedstawienie w obu teatrach na dochód ubogich, urządzone przez tutejszą dyrekcyę teatrów dla warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Mianowicie też zasługuje na wzmiankę teatr wielki, w którym w balecie Gizella, występowała panna Nadzieja Bogdanow. Ceny były znacznie podwyższone, bo pierwsze rzędy krzeseł po złp. 20, a loże pierwszego piętra i parterowe po sto złotych; a jednakże wszystkie miejsca były zapełnione, i jeszcze w dniu ostatnim zapłacono za jednę lożę 50 r. sr. Artystkę jako Gizellę, przyjmowano z nadzwyczajnym zapałem; tańczyła ciągle wśrod grzmotu oklasków, okrzyków i wywoływań, tak właśnie jakby jéj chciano zawdzięczyć za przyjęcie udziału w dobroczynnym celu. Jakkolwiek na afiszach stało ogłoszenie, że występuje po raz ostatni, zdaje się jednak, że jeszcze zatrzyma się w Warszawie, gdyż powszechnie objawia się żądanie, aby jeszcze ukazała się na scenie. W Rozmaitości, także było pełno, ceny biletów pozostały zwyczajne, a do przedstawianéj w tym dniu komedyi Wesele Figara, dodano jeszcze obrazy

powodu Ameryce do powiększenia sił swoich; zgoła, żeby Anglia chwyciła się z własnego natchnienia nadarzającéj się w téj porze sposobności „do zredukowania dobrowolnie wojska i floty swojéj na stopę najmierniejszą i najmniéj kosztowną“. Taki jest program polityki Cobdena, a zarazem interesów stronnictwa kupieckiego w Manchester, które dla przywrócenia handlu wyrobów bawełnianych do Rosyi, przerwanego dzisiejszą wojną, chciałoby zawrzeć pokój na jakich bądź warunkach, choćby najpodlejszych. Polityki takowéj niewarto roztrząsać; dzienniki wszystkie jednogłośnie protestują przeciw niéj; niezgodna bowiem ani z duchem narodu, ani z zamiarami rządu.

Korespondent paryski dziennika *Daily News* donosi o wspaniałym balu w pałacu Tullieryjskim, na którym znajdowało się do 5,000 gości, a między nimi byli wszyscy jenerałowie z Krymu znajdujący się w Paryżu, jako to: Canrobert, Mellinet, Bosquet i Blanchard. Cesarz miał szczególną atencyę okazywać dla jenerała Bosquet i podawszy mu swe ramię, długi czas z nim chodził rozmawiając. W końcu miał do niego wyrzec: „Jenerale, staraj się jak najprędzéj wyzdrowieć, bo ja pragnę obok ciebie walczyć w przyszłéj kampanii.“ To utwierdza publiczność w dawném mniemaniu, że Napoleon III seryo zamyśla stanąć na czele wyprawy w porze wiosennéj; niepewna tylko, czy ta zamierzona wyprawa pod jego naczelnictwém ma być na północy czy w Krymie. Ile z pogłosek sądzić można, 100,000 wojska ma się na wiosnę zebrać nad Renem; obóz czterdziesto-tysięczny stoi teraz pod Cherburgiem, przeznaczony jak się domyślają, do zabrania się z flotą baltycką. Całe siły mają na wiosnę być zwrócone na Baltyk. Część floty południowéj, gdzie już mniéj jéj potrzeba, ma się połączyć z flotą baltycką. Przygotowania robione w portach angielskich, toż samo zapowiadają.

Podług wiadomości odebranych z Hamburga, rząd Duński rozesłał od siebie cyrkularz do dworów europejskich, uwiadamiając je, że zachowa się ściśle przy dawniéj zapowiedzianéj neutralności w téj wojnie, i że nie jest bynajmniéj związany w tem ugodą szwedzką zawartą w dniu 21 listopada z zachodniemi mocarstwami.

Tureckie wojsko pod dowództwem Omera paszy, cofnęło się do Redut-Kale. Ucierpiało wiele podczes odwrotu przez wezbranie się rzek i ostrość pory roku. Dochodzą nawet wiadomości z Sebastopola, że Rosyanie potrafili mu odciąć komunikacye z brzegami morskimi. Zostając w tak przykrem położeniu, Omer pasza miał żądać od sprzymierzonego wojska posiłków dla przywrócenia téj komunikacyi i część tureckiego kontygensu ma z Kerczu być spiesznie wysłaną na odsiecz. Oddział ten już wprzódy był przeznaczony do połączenia się z wojskiem azyatyckiem. Oddział cudzoziemski w Kerczu składa się z 3,000 ludzi i codziennie się zwiększa.

Omer pasza otrzymał list od Szamila z uwiadomieniem, że przeciął Rosyanom komunikacyę przez wąwoz Derberd. Ten wąwóz przez góry kaukazkie, dotąd był jedyną drogą, którędy wojska rosyjskie w Azyi mogły odbierać posiłki z kraju. Odtąd mogą je otrzymywać tylko przez morze Kaspijskie. Z Berlina znowu inaczéj słychać o Szamilu: Ujęty powróceniem mu syna z niewoli przez Cesarza Mikołaja, postanowił zachować się neutralnym.

Kardynał Wiseman dał w Londynie kilka lektur o Konkordacie zawartym między Austryą i Stolicą Apostolską w chęci wyjaśnienia jego znaczenia i dążności. Wywołał przezto na siebie ostrą polemikę w dziennikach. Prócz tego Dr. Cumming, sławny kaznodzieja prezbiteryański zapowiedział także swoje lektury o Konkordacie, mające być odpowiedzią na lektury kardynała.

Przeszłym listem uwiadomiłem o zniesieniu *blokady* na morzu Baltyckiem od dnia 10 grudnia. Łagodne powietrze i wilgoć, które wkrótce potém nastąpiły, miały ułatwić żeglugę dla wielu okrętów w portach pruskich i szwedzkich leżących z bronią, saletrą, solą i innemi towarami do rosyjskich portów. Inaczéj byłyby one schwytane przez statki francuskie i angielskie blokadę utrzymujące. Przyganiają przeto rządowi, że się zbyt pospieszył z zawieszeniem blokady, i że choć kilka okrętów przynajmniéj nie zostawiono na straży.

Gazeta Wiedeńska pisze: Według doniesień telegraficznych z Krakowa z dnia 10 i 11go b. m. lody ruszyły tam 10go, zerwały most tymczasowy na Dunajcu na gościńcu publicznym w obwodzie tarnowskim w dwóch miejscach, tudzież uszkodziły mosty pod Oświecimem na Soli, pod Wojniczem na Dunajcu i pod Pilznem na Wisłoce częściowo. Komunikacya poczty listowéj ze Lwowem utrzymaną wszakże została po moście kolei żelaznéj, a ponieważ natychmiast zarządzono co potrzeba dla przywrócenia komunikacyi, przeto spodziewać się należało, że droga dla przewozu osób i towarów będzie nazajutrz zaraz przywróconą.

— *Korespondencya Austryacka* pisze: Napisana przez księdza Ludwika Lewartowskiego książka do nauki pod napisem: „Objaśnienie obrzędów kościelnych“ w języku polskim, uznaną została jako do użycia szkolnego stósowna po tych gimnazyach galicyjskich, gdzie język polski jest ojczystym językiem uczniów.

— C. k. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza obwodowego trzeciéj klasy Karola Hessa komisarzem obwodowym drugiéj klasy, a koncepistę rządu namiestniczego kaw. Pawła Wisłockiego komisarzem obwodowym trzeciéj klasy w obrębie administracyjnym krakowskim.

Wiedeń 15 stycznia. J. C. K. Ap. Mość najwyższém postanowieniem swojem z dnia 23go grudnia zezwolić raczył, aby następujący urzędnicy i poddani ces. austryaccy udzielone sobie przez N. Cesarza Francuzów z okazyi wystawy przemysłowéj i artystycznéj w Paryżu krzyże legii honorowéj przyjęli i nosili, a mianowicie krzyż oficerski tego znaku:

C. k. radzca ministeryalny Dr Karol Hock, c. k. radzca rządowy i profesor Adam Burg i właściciel fabryki Teodor Hornbostel.

Krzyż kawalerski tego znaku:

C. k. radzca rządowy Aloizy Auer, dyrektor kancelaryi c. k. jeneralnego konsulatu w Paryżu Dr Wilhelm Schwarz, właściciele dóbr bar. Riese-Stallburg i bar. Mundi, właściciele fabryk Henryk Daniel Schmid-Spörlin, Emil Seybel, Florentyn Robert i Karol Offermann młodszy; profesorowie Ludwik Förster i Antoni Schrötter, dyrektor konserwatorium Józef Hellmesberger, kupiec Robert Krach, posiadacz fabryki i rękodzielni Aloizy Miesbach i radzca techniczny Wilhelm Engerth.

— Z Modeny donosi *Korespondencya Austryacka* z 12go, iż w. wstęgę nowo utworzonego orderu Orła (białego) esteńskiego otrzymali marszałek hr. Nugent, jenerał broni hr. Desfours i fmpor. hrabia Coronini-Cronberg; krzyż komandorski: jenerał-major Harbuval i radzca legacyi bar. Lederer.

— Hr. Chambord bawi od niejakiego czasu w Parmie u swojéj siostry księżnéj Rejentki.

— Przeciwko cenzuralnym rozporządzeniom biskupów lombardzko-weneckich, napisała *urzędowa Gazeta medyolańska* artykuł o którym czytamy w *Oester. Zeitung* co następuje:

Gazeta urzędowa Medyolańska zamieszcza artykuł p. n. „*Le Collisioni nel Concordato*“ który mówi o wpływie i działalności konkordatu. Bieg idei w tym artykule rozwinięty jest jak następuje: Konkordat nie stawił biskupów po nad prawo. I oni są ludźmi, dla tego więc nie są nieomylni. Rozporządzenia przeto przez niech wydane muszą być przedkładane rządowi. Jeźliby się sprzeciwiały prawom, czyżby rząd zezwolił na naruszanie praw? Czyżby się zamieniał w materyalnego wykonawcę rozporządzeń wydanych przez inne władze, czyżby odsuwał nauczyciela, zakazywał książki, nieznając powodów, nie czekając usprawiedliwienia i obrony?

Zapewne część wychowania młodzieży oddaną jest pod nadzór biskupi. Do nich należy czuwanie nad *religijnem* wychowaniem jéj w szkołach publicznych i prywatnych, oni sami upoważniają do wykładu teologii i katechizmu, proponują nauczycieli religii w szkołach średnich, inspektorów w szkołach elementarnych, oni naznaczają książki z jakich nauka religii ma być czerpana, i mają dozór nad szkołami ludu, ma się rozumieć katolickiemi.

Takie postanowienie nie potrzebuje zniskąd obrony, kto przyznaje rabinowi i pastorowi protestanckiemu prawo nadzoru szkół tych wyznań, musi zapewne przyznać je duchowieństwu katolickiemu.

Wszelako kierunek ogólnego wychowania pozostaje zawsze jako ważna atrybucya rządu. Cesarz mianuje tak dyrektorów i inspektorów jeneralnych i prowincyonalnych, jako i nauczycieli szkół kosztem skarbu utrzymywanych, a to nie tylko nauczycieli do przedmiotów świeckich, ale i nauczycieli religii, lubo obowiązuje się co do tych ostatnich, trzymać się przedstawionych przez biskupa kandydatów. Zawiadowanie szkół wyższych i uniwersytetów pozostaje zupełnie rzeczą rządu a udział duchowieństwa w nauczaniu ogranicza się tylko do wychowania ludu.

Konkordat wreszcie austryacki niezawiera w sobie żadnych warunków, którychby nie znały inne konkordaty ostatnich czasów, np. bawarski, hiszpańąki, neapolitański; owszem tamte mówią wyraźnie, że religia katolicka jest jedyną religią państwa, tak jak to jest nawet w Piemoncie, gdzie nawet stoi to wyrażone w konstytucyi, gdy tymczasem w konkordacie austryackim zastrzeżonem tylko zostało, że religia katolicka pozostanie nienaruszenie utrzymaną. Przy układaniu konkordatu każdy przypadek przewidziany został. Dziś nieulega już wątpliwości, że papieże gdyby nawet chcieli, nie mogliby niepodległości państw naruszać. Monarchowie przeto mogą zejść z pola zajętego dla obrony swojéj. Kościół zaś otrzymawszy to napowrót co mu się należało, nie będzie chciał i mógł nic innego jak tylko wzniosłe swoje posłannictwo tem swobodniéj wypełniać.

Przypuściwszy wszelako tę nawet ostateczność, aby księża chcieli brewiarzem i exkomunikacyami pokonywać bagnety i organizacyę administracyjną, przecież rządy nieupadną. Powaga kościelna musi mieć zawsze za sobą sprawiedliwość i dobrą wolę ludów. Jeżeli ma je po swojéj stronie, nienależy naganiać, jeżeli prawa swoje wprowadzić chce w wykonanie. Jeżeli ich nie ma, wtedy zachodzi przypadek przewidziany artykułem 35, który przypuszcza różnicę zdań i zarządza, aby takowa załatwioną była drogą przyjacielską między Cesarzem Jmć i Papieżem.

Do tego, chcieć czy niechcieć, istnieje jeszcze inna potęga wielkiego znaczenia, jeżeli się takowa opiera na prawdzie i umiarkowaniu; potęgą tą jest słabe i wiotkie pióro w ręku pisarza, które ma sobie wolność prawami przyznaną. Potęga ta musi być utrzymaną w spokojnéj ale niewzruszonéj zgodzie, nie przyjmując innéj walki prócz walki w sferze myśli, w przewadze intelligencyi.

„O już nie czas, mówi artykuł ten w końcu, niweczyć książkę dekretem lub palić ją na stósie i tą drogą zaprzeczać myśl. Prasa drukarska rozmnaża je tysiącami; tu przeszkodzone, wydobywają się na innem miejscu przeważnie i powołują się do ducha publicznego, do przyszłości wreszcie. Aby je pokonać, nie można się uciekać do więzień i tortur; jedna tylko pozostaje broń na ich zwalczenie i myśl myślą, dowód dowodami obalać, ale nie zakazem używania także słowa i pióra. Silna lojalnością, formami pełnemi uprzejmości i tolerancyi i ufnością w tego żeglarza, który zagrożony statek przywiedzie do bezpiecznéj przystani, mimo niedoświadczenia i uchybień wioślarzy“.

Królestwo Polskie.

Gazeta Rządowa pisze: „Wczoraj (13 stycznia) o godz. $10\frac{1}{2}$ rano, z okoliczności obchodu Nowego Roku (v. s.) JW. jen.-adjutant J. C. Mości, Wincenty hr. Krasiński, zarządzający cywilną częścią w Królestwie Polskiem, przyjmował od wszystkich znakomitych osób tak duchownych, jakoteż wojskowych i cywilnych, oraz znaczniejszych obywateli tutejszego miasta, powinszowania N. Cesarzowi z okazyi téj uroczystości składane, w własnym swym pałacu na Krak.-Przedmieściu. Około godziny 11ej, wszystkie te osoby udały się do kościoła katedralnego prawosławnego N. Trójcy, dla znajdowania się na nabożeństwie, celebrowanem przez Arseniusza, arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, w asystencyi licznego duchwieństwa prawosławnego.“

— Dzienniki warszawskie ogłaszają następującą instrukcye o przyjmowaniu małoletnich synów szlachty Królestwa Polskiego do korpusu kadetów:

§. 1. Najwyżéj zatwierdzone w d. 1 stycznia 1849 r. przepisy onaczają wiek, w którym małoletni synowie szlachty mają być przyjmowani do korpusów kadetów: Aleksandrowskiego, Carsko-Sielskiego i oddziału małoletnich 1go moskiewskiego, od 6ciu do 8iu, a do wszystkich innych od $9\frac{1}{2}$ do $11\frac{1}{2}$ lat, licząc w to dzień dostawienia małoletniego do korpusu kadetów.

§. 2. Szlachta Królestwa Polskiego, życząca sobie umieścić swych synów lub krewnych w korpusach kadetów, powinna podać w téj mierze na imie Namiestnika Królestwa formalną prośbę na stęplu ceny 60 kopiejek srebrnych.

§. 3. Przy prośbach załączane być mają co do każdego małoletniego następne dowody z przekładem na język rosyjski:

a) Metryka urodzenia i chrztu, poświadczona przez Konsystorz duchowny.

b) Świadectwo urzędu lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowéj budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów zawartych w artykule 549 tomu 3go zbioru postanowień wojskowych.

c) Świadectwo pochodzenia szlacheckiego, wydane przez Heroldyę na imię kandydata, mającego wejść do korpusu kadetów.

d) Swiadectwo z gimnazyum gubernialnego lub szkoły powiatowéj wydane, jako małoletni mający wieku $9\frac{1}{2}$ do $11\frac{1}{2}$ lat, czytają i piszą dobrze po rosyjsku, posiadają znajomość w języku rosyjskim pierwszych czterech działań arytmetycznych, i umieją główne modlitwy: Ojcze nasz, Skład Apostolski i Dziesięć Przykazań Boskich, według wyznawanéj przez nich religii.

U w a g a. Ci z kandydatów, którym władza szkolna lub urząd lekarski odmówi udzielenia przepisanych świadectw o kwalifikacyi ich do korpusu kadetów, mogą być przez krewnych swoich dostawieni do Komitetu egzaminacyjnego przy okręgu naukowym w Warszawie, dla złożenia egzaminu lub do Rady lekarskiéj przy komisyi rządowéj spraw wewnętrznych będącéj, dla rewizyi i poświadczenia ich stanu zdrowia.

e) Jeżeli ojciec kandydata do korpusu kadetów, zostaje w służbie rządowéj, lub wziął z takowéj uwolnienie, w takim razie do prośb tego rodzaju winien być dołączony stan służby ojca.

Oprócz tego co do sierot: ma być złożone świadectwo sieroctwa, podpisane przez miejscową władzę policyjną lub gubernialnego marszałka szlachty, wyjaśniające: czyli przypada im w spadku i jaki mianowicie majątek.

§. 4. Prośby z poszczególnionemi wyżéj dowodami winny być podawane przez szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy są w wieku oznaczonym do przyjęcia do korpusu kadetów.

§ 5. Gdy przyjęcie do korpusu kadetów ma miejsce tylko raz w roku, a listy małoletnich wybranych do kadetów, przedstawiane bywają w miesiącu marcu pod zatwierdzenie wydziałowi zakładów wojennouaukowych w sztabie głównym J. C. Mości, przeto szlachta życząca oddać synów swych lub krewnych do tych zakładów, winna wcześnie w téj mierze zanieść do Namiestnika Królestwa prośbę nie późniéj jak przed d. 1 (13) lutego; szczególnie zaś o takich kandydatach, którzy w roku następnym wyjdą z wieku przepisanego do przyjęcia do kadetów.

§ 6. W razie niedokładności lub braku jakich dowodów, kancelarya Namiestnika Królestwa, nie wchodząc z podającym w korespondencyę, prośbę jego, jako niepopartą dowodami, pozostawi bez skutku, i zwróci ją następnie podającemu, podobnie jak to uczyni z innemi prośbami odmownie zdecydowanemi.

---

z żywych osób. Po zsumowaniu dochodów z obu widowisk, zapewne piękny wypadnie rezultat dla biednych. Tak to Warszawa, bawiąc się w teatrze, wspiera zarazem niedolę, a niezadługo zacznie znów tańczyć na biednych, bo zapowiedziany na dochód wznoszącego się szpitala w Grojcu, bal, wkrótce już przyjdzie do skutku.—

Na Wystawę Krakowską, już niektórzy z artystów pokończyli zupełnie swe obrazy; a w miarę ukończenia, odsyłają takowe do składu Hirszla na Krakowskiém Przedmieściu, gdzie publiczność wstępując, obznajmia się pomału z temi płodami.

Między innemi będziecie mieli także i fotografie, przez Witkowskiego; nie są to wprawdzie dzieła sztuki, ale niby z tego względu zasługują na uwagę, że przedstawiane są w całéj swojéj naturze, bez najmniejszego retuszowania, co nadzwyczajny wpływ wywiera na oddanie podobieństwa.—

Co się tyczy piśmiennictwa, to jak zwykle i z początkiem tego roku rozwinęło działalność swoją. Już powitaliśmy za miesiąc styczeń Bibliotekę Warszawską, a w niéj wiele pięknych i ciekawych szczegółów, wiele rzeczy naukowych, wiele wiadomości praktycznych, jednem słowem bardzo wiele dobrego.

Wyszedł także i drugi już numer nowo założonego dla ludu pisma p. n. Czytelnia niedzielna. Numer ten obejmuje Żywot ś. Aleksandra węglarza; daléj powiastkę napisaną przez jedną z autorek, p. n. Gdzie Bóg mieszka. Powiastka ta godną jest rzeczywiście oddzielnéj wzmianki, nie tylko ze względu na samą jéj treść, ale obrobienie i gładkość pióra, pomimo całéj swéj przystępności. Naiwny wierszyk w tejże powiastce, czyli rozmowa rolnika z skowronkiem, pełen jest prostoty, i brzmi jak następuje:

„Co tu ciebie więzić może,
Co tak zawsze mój ptaszyno,
Gdy dzień świeci i ja orzę,
Ty mi krążysz nad równiną?
Kiedy nucąc pieśń niewinną,
Bujasz, witasz świat różany,
Przecie wioskę znajdziesz inną,
Czystsze niebo, żywsze łany.“

A skowronek odpowiadał:

„Milsza dla mnie strona twoja,
Bo jak wiosna się rozwiła,
To najpierwsza niwa moja,
Na twéj rólce mi wschodziła.
Kiedy jutrznie zaranieją,
I ja z pieśnią się odzywam,
Wonią niwy i młodnieją,
Ja o twojéj rólce spiewam.“

Po téj powiastce pełnéj moralności, i napisanéj z zajęciem idzie Sól, czyli bliższa wiadomość o kopalniach z których wydobywają ten produkt, tak niezbędny do codziennego użytku. Dalej obrazki p. n. Małe oszczędności, oparty na téj niczem niezachwianéj zasadzie:

„Ziarnko do ziarnka,
A będzie miarka.“

Nakoniec, krótki rzut oka na liczbę fabryk i rzemiosł w Warszawie; a na zamknięcie numeru, przysłowia moralne. Powiedzieliśmy, że baczną zwracać będziemy uwagę na to pismo, jako łączące z pięknym celem nadzwyczaj trudne zadanie. Dziś więc ten przyjemniej dla nas, gdy możemy powiedzieć, że numer drugi, o którym wzmiankujemy, jeszcze lepszy od pierwszego. Widać że Redakcya pojęła dobrze owo trudne zadanie, i że postanowiła godnie wywiązać się z niego. To też szczerze życzymy jéj powodzenia.—

Kontrakty kijowskie i Dubieńskie, zabierają nam artystów z Warszawy; a ci dobrze robią, że korzystają z takiej sposobności, bo w Warszawie, w chwili karnawałowéj trudna z koncertami sprawa. Tak więc wyjechali Herman wiolonczelista, Prüme skrzypek, a w tych dniach udaje się fortepianista Kania. Ten ostatni przed wyjazdem, dał się słyszeć na bardzo licznym prywatnym wieczorze, w towarzystwie kilku innych amatorów i amatorek, i tak grą swoją którą rzeczywiście cechuje talent, jak i kompozycyą, zjednał zadowolenie słuchaczów.—

Zdziwiło nas niepomału, iż w przeglądzie tygodniowym jednego z pism tutejszych, wzięty został Samuel ze Skrzypny Twardowski, za Twardowskiego głośnego czarownika. Samuel bowiem ze Skrzypny, jest znanym powszechnie wierszopisem z czasow Władysława IV i pisał dzieje wierszem. Czarownik zaś jest niepewnéj daty, nic niepisał, i figurował jako szlachcic przywiązany do verbum nobile. Zapewne było to tylko roztargnienie.—

Nie bez tego, aby was niedziwiło milczenie Deotymy; dla tego też winienem was uprzedzić, iż milczenie to nie jest bez powodu; wieszczka ta pracuje, i teka jéj coraz bardziéj się wzbogaca. Między wielu jednakże jéj pracami, zasługuje na wspomnienie jéj improwizacya p. n. Astronomia. Nie daję jéj wam dzisiaj, bo przedmiot to za nadto obszerny i godzien ażeby mu oddzielny poświęcić numer. Obok nauki wielkie tam obrazowanie, a przytem pełno myśli i pięknych i wzniosłych. Należy przeto ułożyć z tego numer przyszły, z którego tak wy sami, jako i czytelnicy zadowoleni zostaną.—

Wiele tu bardzo zaszło drobnostek, i to nawet takich, które trącą, bodaj czy nie rozlewem krwi; ale ponieważ rzeczy się klarują, nie pospieszam z niemi przed czasem.—

Co także do nowéj publikacyi tutejszéj należy, to zeszyt IV Kościołów Warszawskich, zawierający w sobie opis kościoła księży Pijarów przy ulicy S-Jańskiej, wraz z ryciną; pomniki w tymże, jak St. Konarskiego, E. Andraszka i Kopczyńskiego; a także rycinę kościoła księży Paulinów na rogu Długiej ulicy i początek opisu tegoż.—

Zabawy a zwłaszcza w Resursie, oprócz wielu prywatnych, idą ciągle po sobie; a Resursa surowo przestrzega wszelkich, co do wprowadzania obcych osób, nadużyć.—

Po przykrych dniach słotnych, nastąpiły małe przymrozki i bardzo nam z niemi dobrze w mieście; tylko nie wiem jak to będzie z polami, a raczéj z oziminami, bo śnieg z nich znikł zupełnie, a tymczasem mrozy chwyciły. Dotąd wprawdzie są one jeszcze małe, bo najwyżéj czterech dochodzące stopni, i dobrze byłoby, aby się na tem tylko skończyło. ⊙

§ 7. W prośbach ma być koniecznie wymienione miejsce zamieszkania podającego na prowincyi, gmina i powiat, (w Warszawie numer domu); jeżeliby by zaś interesenci po zaniesieniu prośby, zmienili miejsce zamieszkania swego, winni natychmiast donieść o tém kancelaryi Namiestnika Królestwa.

§ 8. Skoro podający wezwany będzie do odwiezienia małoletniego do jednego z bliżéj położonych korpusów kadetów: jako to do miast: Połocka i Kijowa, winien natychmiast po otrzymaniu takowego wezwania, odwieźć kandydata dla pomieszczenia go w korpusie kadetów, do którego będzie przeznaczony, bądź osobiście, bądź przez upoważnioną do tego piśmiennie osobę, zkąd taż osoba odwożąca kandydata, nie pierwéj będzie mogła wydalić się, aż otrzyma od władzy korpusu pokwitowanie, jako małoletni rzeczywiście do liczby kadetów przyjętym został.

§ 9. Pokwitowania takowe mają być przedstawiane kancelaryi Namiestnika Królestwa w ciągu dwóch miesięcy, licząc od dnia decyzyi zapadłéj na przyjęcie do korpusu kadetów małoletniego szlachcica; jeżeli zaś w tym przeciągu czasu wspomnione pokwitowanie nie będzie złożone w kancelaryi, a rodzice lub opiekunowie małoletniego nie udowodnią w przeciągu tego czasu rzeczywiście ważnych przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, w takim razie małoletni wykreślonym zostanie z listy kadetów korpusu, a miejsce jego zajmie inny kandydat, prawo do tego mający.

§ 10. Małoletni synowie szlachty Królestwa Polskiego, przeznaczeni do odległych korpusów kadetów w cesarstwie, jako to: do petersburgskich i moskiewskich, oraz carsko-sielskiego, tulskiego, nowogrodzkiego, woroneżskiego, orłowskiego i tambowskiego, wysyłani będą do miejsca przeznaczenia swego kosztem skarbu, i dla tego osoby otrzymujące zawiadomienie o czasie dostawienia małoletnich do Warszawy, winny stósownie do uczynionego przez nie zobowiązania się piśmiennego, dostawić ich bez najmniejszéj zwłoki, do kancelaryi Namiestnika Królestwa, na dzień jaki oznaczony będzie, a to w celu odesłania ich następnie do korpusów kadetu; jeżeliby zaś kandydat dla słabości lub innych przyczyn nie mógł stawić się w rzeczonéj kancelaryi na termin oznaczony. wówczas należy ją natychmiast zawiadomić; w razie bowiem niestawienia się kandydata na termin, nieodzownie na drugi dzień inny małoletni wybranym i odesłanym będzie do kadetów w miejsce nieprzybyłego, a opóźniający się w przybyciu, utraci prawo wstąpienia do pomienionego zakładu.

§ 11. Jeśli kto ze szlachty Królestwa Polskiego, życzyć sobie będzie oddać syna swego do korpusu kadetów na własny koszt, może zanieść o to do Namiestnika Królestwa prośbę, przy któréj, oprócz wyżéj wymienionych, złożyć ma następujące dowody:

a) Deklaracyę regularnego wnoszenia ustanowionéj opłaty 200 rub. sr. za utrzymanie każdeho małoletniego), za poręczeniem dwóch osób znanych i posiadających zaufanie.

b) Deklaracyę osoby znanéj i zamieszkałéj w bliskości tego miasta lub w samém mieście, w którém znajduje się korpus, z zapewnieniem, iż osoba ta odbierze do siebie małoletniego z korpusu, w razie gdyby ustanowiona za utrzymanie jego opłata, nie była regularnie wnoszoną.

Zgodno z oryginałem: dyrektor kancelaryi,
P. Eliaszewicz.

Niemcy.

Pierwsze posiedzenie Izby panów w Berlinie po świętach Bożego Narodzenia nastąpiło 12go, i poświęcone było wyłącznie pamięci zmarłego prezydenta hr. Hochberga księcia Pszczyńskiego. Następne posiedzenie 14go przeznaczone było na wybór prezydenta. Na 130 głosujących otrzymał właśnie tyle ile potrzeba, aby otrzymać większość, to jest 66 głosów jenerał-porucznik książę Adolf Hohenlohe-Ingelfingen (dziedzic dóbr w Górnym Szląsku), hr. Eberhard Stolberg 56, książę Raciborski 6, hr. Arnim-Boitzenburg 2 głosy.

Baron Seebach w przejeździe swoim z Petersburga do Paryża nie miał posłuchania u króla pruskiego, i tylko jak donoszą dzienniki naradzał się w ciągu swego w Berlinie pobytu z posłem austryackim.

Księżna Henryka Wirtembergska zapadła niebezpiecznie i nie masz nadziei, aby wyszła z téj choroby. Jest to zresztą osoba już 76-letnia. Królestwo oboje wirtembergscy pojechali do Kirchheim miejsca jéj pobytu. Jest ona matką królowéj, matką żony margrabiego badeńskiego Wilhelma, księcia Aleksandra Wirtembergskiego, a babką królowéj Hanowerskiéj, tudzież żony W. księcia Konstantego i księżnéj Brabanckiéj.

Zgromadzenie Związkowe w Frankfurcie w wykonaniu uchwały swojéj z dnia 7go listopada 1851, postanowiło teraz dopiero na posiedzeniu swojem w dniu 10 b. m. ogłaszać treść ważniejszych obrad swoich począwszy od 1go stycznia r. b., o ile takowe stósowne będą do publikacyi. Ogłaszanie to będzie się zapewne odbywać przez *Gazetę Pocztową*. Między powodami téj uchwały główny jest ten, iżby tym sposobem zapobiedz mylnemu donoszeniu o czynnościach zgromadzenia. Rzeczywiście zdaje się nieraz, iż to co głoszą musi być prawdziwem, skoro się naraz w kilku dziennikach natrafia wiadomość jakowa, wszelako okazało się nieraz, że jeden i ten sam korespondent pisuje do kilku dzienników niemieckich równocześnie. Jakże nie mają być zgodne takie korespondencye?

Francya.

Rada wojenna w Tuileryach, pisze jeden z korespondentów paryskich do *Indép. Belge* na d. 12go stycznia, nieodbywała się wczoraj. Mówią że nakazane zostało wygotowanie dwóch raportów, urządzających w połączeniu żywiołu angielskiego i francuskiego wyprawę na morze Czarne i na Baltyk. Jeżeli ta pogłoska jest prawdziwą, być może, że odroczenie posiedzenia miało swe źródło w chęci zresłyszenia tych raportów już ukończonych; jest sztą mniemanie, że kwestya ważna i żywotna jedności dowództwa będzie jednym z przedmiotów które rozbierać się mają na następnych posiedzeniach.

Wielkie się robią przygotowania do obrzędów nastąpić mających po rozwiązaniu Cesarzowéj, będą one tego rodzaju, że stawią w pełnem świetle ważność dynastyczną wypadku, którego bliskie oczekiwane jest spełnienie.

Dziś znowu miały miejsce nowe dość żywe zajścia z powodu odczytu p. Nisarda. Pomimo przestróg publikowanych wczoraj wieczorem przez pana Cayx, wicerektora Akademii i poprzylepianych na ścianach Sorbonny, zgiełk i tupanie nogami zagłuszyły pierwsze zaraz słowa profesora. Po kwadransie téj wrzawy, znaczna liczba sierżantów miejskich w uniformach, niemówiąc o innych ajentach którzy obecnymi byli na lekcyi, weszła do sali i aresztowała najhałaśliwszych studentów. Lekcya dokończoną potem została bez przeszkody. Po skończonym odczycie wszyscy słuchacze przebywać musieli podwójny szpaler ustawiony z policyi w dziedzińcu Sorbony. Aresztowano 27 osób.

Wielka uroczystość uświetnić ma w ministerstwie stanu inauguracyą ukończenia Luwru. Bal który miał być w ratuszu jest odroczonym.

— Obiegała dziś pogłoska, że p. Drouyn de Lhuys przesłał dymisyą swoją panu Troplong. Postanowienie to wiązano z ogłoszeniem artykułu *Monitora* tyczącym się konstytucyi a mianowicie Senatu.

Głoszą tu wielką wiadomość finansową. Pierwsze i najbogatsze domy Paryża utworzyć mają stowarzyszenie w celu wspierania w pewnych okolicznościach rządu, giełdy paryskiéj i handlu. Rzecz można uważać za dokonaną. Należy do tego p. Rotschild z domami swemi frankfurckim, londyńskim i neapolitańskim. Wymieniają również pp. Hottinger, Vernes, Blanc, Colin, Paccard, Dufour i innych. Stowarzyszenie to działać będzie swemi kapitałami a przezto potrzebować niebędzie upoważnienia od rządu, porozumie się tylko z ministrem finansów, który zapewne z radością dowie się o powstającem przedsiębiorstwie, mogącem stać się nader użytecznem kredytowi publicznemu

Słychać o wielkiem poruszeniu wojsk ku granicom wschodnim.

Azya.

Wiadomość o zdobyciu Heratu przez Persów, a raczéj przez stronnictwo przychylne Persom, podały dzienniki angielsko-indyjskie szczególniej *Delhi-Gazette*. O wypadku tym pisze *Morning-Post* w ostatnim swoim numerze, co następuje: „Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wiadomości *wprost* z Persyi nadeszłe nie potwierdzają bynajmniej doniesienia przez Indye przesłanego o zdobyciu Heratu przez Persów. W Heracie zaszła jedynie walka między dwoma stronnictwami afgańskiemi, i zwyciężyło jedno z nich.“ Podobnie mówiły niektóre doniesienia z Indyj, tylko dodawały, iż właśnie stronnictwo afgańskie, które w téj wojnie domowéj tryumfowało i Herat opanowało, jest przychylne Persyi i z jéj pomocą zwycięstwo odniosło. Uważając na tę ostatnią okoliczność, sprostowanie podane przez *Morning-Post* nie wiele zmienia opis i wiadomość o zajściach w Heracie, przez dzienniki angielsko-indyjskie podaną, oraz nie wiele zmniejsza ważność tego wypadku, chociaż usiłuje to uczynić.

Teatr wojenny.

Prócz działań dyplomatycznych — które w tych dniach z natężoną mocą usiłują zdobyć rozwiązanie najważniejszego pytania: pokój czy dalsza wojna? a które to pytanie stanąwszy po za szańcami not, memoryałów i kontra-not, nie jednę jeszcze linię fortyfikacyj ma na swą obronę,— najważniejszym dzisiaj wypadkiem w sprawie wojennéj jest zgromadzenie się rad wojskowych w Paryżu, w Petersburgu i w Carogrodzie, przewidujących przyszłe działania wojenne, które w dalszéj wojnie zajść mogą i obradujących nad niemi. Sam rzut oka na położenie stolic gdzie rady te zgromadziły się, stolic które między sobą w ogromnym trójkącie całą Europę obejmują, okazuje jak wielkie rozmiary przybrać może przyszła wojna. Przedmiotem jednak tych narad tak w Paryżu jak w Petersburgu i Carogrodzie, nie jest i być nie może skreślenie planu przyszłéj kampanii. Sprzymierzeni bowiem nie znają jeszcze potęg które na pole boju w przyszłéj wojnie wystąpią, nie mogą rzucać planu walki; tem więcéj nie może kreślić go Rosya, ograniczająca się dzisiaj tylko do obrony, gdyż obrona stosować się musi zawsze do ataku, a Rosya nie wie jeszcze dokładnie, gdzie, jak i przez kogo atakowaną będzie. Toż samo powiedzieć można o przedmiocie wojennych narad w Carogrodzie; Turcya bowiem musi swe przyszłe działania stosować do planu sprzymierzonych, który jeszcze nie jest postanowiony. Zadaniem przeto rad wojennych, które w Paryżu, w Petersburgu i w Konstantynopolu zasiadły, jest tylko przewidzeniem wszystkich możebnych kombinacyj wojennych objaśnienie ich wiadomością o miejscowych stosunkach, wykazanie siły i słabości każdego teatru wojennego, korzyści i niekorzyści każdego pola walki, dla mocarstw zachodnich pod względem ataku, dla Rosyan pod względem obrony, dla Turcyi pod względem utrzymania samodzielności, ocalenia niezawisłości i bytu państwa. *Monitor* wyrzekł to wyraźnie zamieszczając notę o rozpoczęciu posiedzeń jenerałów i admirałów francuskich, angielskich i piemonckich, pod przewodnictwem Cesarza Napoleona w Paryżu obradujących. Wyliczywszy osoby udział w tych obradach mające (patrz *Czas* z 13go t. m., w którym podaliśmy telegrafowaną z Paryża treść téj noty *Monitora*) mówi: „Zamiarem téj rady nie jest bynajmniéj skreślenie planu przyszłéj kampanii lub obradowanie nad politycznymi stosunkami dającymi pierwszeństwo jednemu planowi nad drugim. Przedmiotem jéj jest tylko objaśnić rządy sprzymierzone względem rozmaitych kombinacyj wojennych, które mogą być przyjęte, przewidzieć wszystkie możebne wypadki i obmyśleć odpowiednie im środki. Rada ta złożona po większéj części z doświadczonych jenerałów, którzy prawie wszyscy mieli udział w pełnych chwały działaniach na Wschodzie i Baltyku, może przedstawić uwagi gruntownie i dojrzale rozważane i uczynić propozycye nader użyteczne pod względem jak najlepszego użycia sił lądowych i morskich zgromadzanych i przygotowywanych przez państwa zachodnie.“ Ministeryalny dziennik angielski *Morning-Post* podobne wyraził zdanie o przedmiocie obrad paryskiéj rady wojennéj, które to zdanie zamieściliśmy w piśmie naszem z 10go stycznia.

Według doniesień od angielskiego oficera z Kerczu, warownia ta znajduje się w bardzo złym stanie obrony. W liście z Krymu zamieszczonym w *Gazecie augsburgskiéj* wyczytujemy: „Atak Rosyan na Kercz jest bardzo prawdopodobny, w chwili gdy lody przeszkodzą okrętom zbliżania się do wybrzeży.“ Podobną obawę wyraża korespondent *Timesa*, pisząc z warowni Kerczyńskiéj pod dniem 27go grudnia: „Widoki na przyszłość nie są dla nas bynajmniéj przyjemne. Termometr Fahrenheita wskazuje od 3 do 9 stopni niżéj zera (od 16 do dwudziestu kilku stopni Reaumera). Brzegi obmarzły na 3 mile angielskie i lód pokrywa przystań, w któréj zamarzły okręty. Nieprzyjaciel stoi tuż przed nami i zdaje się oczekiwać, ażeby zatoka silniejszem pokryła się lodem; wówczas zamyślać może przejść przez nią i spalić okręty. Cierpimy niedostatek nietylko żywności ale i amunicyi. Siła jenerała Viviana w warowniach kerczyńskich, składa się z 16 pułków piechoty, pułk po 950 ludzi, z 6 bateryj artyleryi pieszéj, z 1 bateryi artyleryi konnéj i z 200 jeźdzców.“

Morning Chronicle donosi: według wiadomości z Eupatoryi spłonął w tamecznéj przystani angielski okręt transportowy *Themis*. Był on wynajęty przez rząd francuski i wiózł 50,000 pocisków wydrążonych, 3,000,000 ładunków i wiele beczek z prochem. W chwili gdy spostrzeżono pożar, nie było już nadziei ocalenia tego okrętu: zwrócono jedynie baczność, aby inne statki w bliskości stojące usunąć z okręgu niebezpieczeństwa. Wybuchy na płonącéj *Themisie*, jeden po drugim następujące, trwały blisko 2 godziny, dopóki palący się okręt nie zatonął.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków dn. 16go stycznia. O czynnościach stowarzyszenia do sprzedaży taniéj żywności w Krakowie, donoszą nam co następuje:

Dyrekcya tymczasowa Akcyonaryuszów do wyprzedaży jak najtańszéj chleba i kaszy dla cierpiących niedostatek w Krakowie, rozpoczęła już przedwstępne czynności. Ale znaglona do znacznych przedpłat na zakupienie mąki i kaszy, wygląda z utęsknieniem szlachetnego udziału publiczności w rozkupywaniu akcyj, które się w dwóch miejscach sprzedają, to jest: u pp. Wolffa bankiera i Józefa Bartla kupca w sklepie domu pod L. 240 przy Głównym Rynku. Akcye takowe będą z dniem 1 sierpnia r. b. najdaléj akcyonaryuszom zwrócone. Już dla samego wyboru ustałéj Dyrekcyi co po sprzedaniu 100 akcyj nastąpi, uprasza się dzielących myśl powszechną o rozbiór rzeczonych akcyj. Dyrekcya tymczasowa składa się z następujących osób: Franciszka Wężyka jako prezydującego, Piotra Moszyńskiego jako zastępcy, Wince. Wolffa jako kasyera, Józefa Bartla, Franciszka Hahna, Dra Stanisława Strzeleckiego ck. radcy Magistratu jako komisarza rządowego i X. Adama Jakubowskiego sekretarza.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 16 stycznia.*— Metaliki 5-proc. $73^{15}/_{16}$. — Metaliki $4^1/_2$-proc. $63^1/_2$.— Metaliki 4-proc. 59. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^7/_8$ Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^1/_2$-proc. $84^7/_{12}$. — 1-proc. $19^1/_2$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. 77. — dto $4^1/_2$-proc. $63^1/_4$.— dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $113^1/_2$. — Londyn złr. 11 kr. 3. — Paryż $131^5/_8$. — Akcye Bankowe 883. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau-Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dnia 16 stycznia. Bankn. austr. żąd. $103^3/_4$, pł. 103. — Pruski kurant żąd. 113, płacą $112^1/_4$. — Ruble sr. nowe ż. 106, płacą 105. — Cwancygiery nowe żąd. 119 płacą 118. — Cwancyg. stare żąd. 119, płacą 118. — Imperyały żąd. $37^1/_5$, pł. $36^4/_5$. — Dukaty austr. holend. żąd. 21, płacą. $20^3/_4$. — 20-franki żądają 36, pł. $35^1/_3$. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 101, płac. $100^1/_2$. — Listy zast. galic. z kuponami żądają 90, pł. 89. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $69^1/_2$ płacą 69.

Przegląd polityczny.

Wiedeń 15 stycznia.

ω Niespokojność co do odpowiedzi z Petersburga wzmaga się. Bardzo być może, że książę Gorczakow wyjedzie do téj stolicy natychmiast po przybyciu tu kuryera, który jest w drodze. Reszta poselstwa oczekiwać będzie na dalsze rozkazy.

Hr. Buol ma dziś wieczorem konferencyę z baronem Bourqueney.

Książę Metternich sądzi, że nawet po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Austryą i Rosyą, przyjść do pokoju może.

Świat finansowy zdaje się wierzyć w dalszą wojnę, lecz mniema, że Austrya pozostanie jak dotąd na boku.

Mówią równie, że w tych dniach w razie odpowiedzi odmównéj z Petersburga, gabinet cesarski uczyni ważne propozycye w Frankfurcie.

Z Prusami stosunki Austryi znacznie się polepszyły. Gabinet berliński już obstaje za czterema punktami, tylko sądzi, że Austrya niepowinna odsuwać się od roli pośrednika.

Depesze telegraficzne.

Drezno 14 stycznia wieczór. Wyszły w téj chwili *Dresdner Journal* zamieszcza wiadomość z Wiednia, że państwa zachodnie, które przystały na propozycye austryackie, oświadczyły, iż nieprzyjmą żadnéj zmiany w propozycyach pokojowych Rosyi przesłanych, a ponieważ nie trzeba się spodziewać, aby Rosya w czemkolwiek ustąpiła, zatém zerwanie stosunków między Austryą a Rosyą uważane jest jako bliskie.

Paryż 14 stycznia. Artykuły *Korespondencyi Austr.* i *Morning Posta* wpłynęły korzystnie na giełdę.

Londyn 14go stycznia. Ostatnim statkiem parowym z Nowego Yorku otrzymano wiadomość, że prezydent Stanów Zjednoczonych miał messaż 31go grudnia na kongresie, jakkolwiek nie przyszło jeszcze do wyboru prezydenta. (Atrybucye prezydenta są wielkiéj wagi, a wybory parokrotne zostały bez skutku. P. R. Cz.). Messaż mówi, że interpretacya bulwerowskiego traktatu ze strony Anglii nie da się przyjąć (co do eskadry angielskiéj w Indyach zachodnich *P. R. Cz.)*, spodziewa się jednak, że sprawa ta na drodze dyplomatycznéj będzie uporządkowaną. Układy o zadośćuczynienie z powodu angielskiéj rekrutacyi są jeszcze w toku. Spory z Francyą, Hiszpanią i Grecyą po większéj części załatwione. Tekst oryginalny messażu nienadszedł jeszcze do Londynu.

Madryt 12 stycznia. Rząd oświadczył na posiedzeniu Kortezów, że będzie umiał utrzymać spokojność publiczną. Władze wojskowe rozpoczęły śledztwo rozruchów.

Korespondencya Austryacka z 15go pisze: „Wiele dzienników puściło wieść, że gabinet ces. rosyjski w odpowiedzi swojéj na podane w Petersburgu przez Austryę w porozumieniu ze sprzymierzeńcami swemi propozycye podstaw pokoju, odrzucił bezwarunkowo te, które w celu zregulowania granicy, żądały odstąpienia pewnego pasu ziemi na granicy mołdawsko-besarabskiéj.

„Możemy z dobrego zapewnić źródła, że nie było zasadniczego odrzucenia; owszem zachodząca jeszcze trudność jest szczególnie natury formalnéj, jak to nadmieniliśmy w onegdajszém naszém doniesieniu (p. *Czas* N. 15.)

„Gabinet ces. rosyjski robi wprawdzie trudności w przyjęciu pomienionego warunku w liczbie punktów przedugodnych pokoju mających być podpisanemi; sam zaś natomiast zaproponował wnieść ten punkt na przyszłe układy pokojowe dla jego załatwienia.

„Możemy przeto w obec istotnych koncesyj uczynionych przez Rosyę powtórzyć, że trudności zachodzące, jeszcze nie zdają się być dosyć wielkie, aby rozpoczęte dzieło pokoju w niwecz się obróciło, i że na tém polega nadzieja zupełnego i bezwarunkowego przyjęcia punktów przedugodnych ze strony Rosyi.

„Pogłoskę w ostatnich dniach puszczoną, jakoby ks. Gorczakow miał zażądać swoich paszportów, lub jakoby dał chociaż jakąkolwiek wskazówkę w tym kierunku, możemy uznać za bezzasadną“.

Le Nord podaje depeszę z Berlina z d. 13go téj treści: Hr. Buol odrzucił przeciw-propozycye gabinetu ces. rosyjskiego bez dyskussyi. Hr. Buol dał do zrozumienia ks. Gorczakowowi bliskie zerwanie stosunków dyplomatycznych między dworami wiedeńskim i petersburgskim, ale zarazem oświadczył gabinetom paryskiemu i londyńskiemu, że Austrya w tym roku nie dobędzie oręża. (patrz *Koresp. Austryacką* powyżéj).

Gaz. Krzyżowa powiada, że według pewnych doniesień, książe Gika oświadczył Porcie, iż niemyśli sprawować dłużéj rządów Multan po za zakres swojego mandatu oznaczonego traktatem w Bałta Limanie, (7 lat które się teraz kończą. P. R. Cz.)

Listy francuskich i angielskich korespondentów z Krymu donoszą, że kozacy niepokoją teraz bardzo żywo obozy sprzymierzonych; jednak czujność straży angielsko-francuskich udaremniła ich podstępy wojenne i napady. Zresztą niema żadnych świeżych wiadomości z krymskiego teatru wojennego.

Dzienniki petersburgskie z 7go stycznia piszą, iż w dniu tym przeszła do kościoła grecko-prawosławnego księżniczka Oldenburgska Aleksandra, córka księcia Piotra. Księżniczka przy obrzędzie tym odmówiła głośno modlitwę po rossyjsku. Dnia 8go stycznia ma się odbyć ślub téj księżniczki z W. K. Mikołajem Mikołajewiczem. Małżeństwo to jest podobno skłonnością serca skojarzone. Mówią w Petersburgu, że W. Ks. Mikołaj wraz z małżonką zamieszka w Warszawie, jeżeli śmierć położy koniec cierpieniom księcia Namiestnika.

Przyjechali od dnia 15 do 16 stycznia.

HOTEL POLLERA. Lipowski Konstanty wł. dóbr z Lubczy. Protz Teodor kupiec, Bondni Karol wł. dóbr z żoną z Wiednia. Ziffer Moriz spedytor, Osswalt Ferdynand major z Dembicy. Korn Fryderyk z Pragi. Łubkowski Zygmunt wł. dóbr z Polski.

HOTEL DREZDEŃSKI. Józef Rozborski pełnomocnik dóbr z Piwody. Kornecki Józef c. k. naczelnik ze Lwowa.

HOTEL ROSYJSKI. Rajmund Bochenek wł. dóbr z Polski. Juliusz hr. Dzieduszycki wł. dóbr z Tarnowa. Feliks hr. Romer wł. dóbr z Inwałdu. Konstancya Przedrzymierska wł. dóbr z Przemyśla. A. Helcel c. k. kapitan z Wiednia.

HOTEL SASKI. Ignacy Suchorzewski posiad. dóbr z Prus. Józef Pietrzycki obywatel z Polski. Gustaw Zaborowski z żoną z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA

Odchodzi:
Pociąg osobowy z Krakowa do Mysłowic o godz. 2giéj min. 30 z rana.
Pociąg pocztowy z Krakowa do Mysłowic o godz. 10téj przed południem.

Przychodzi:
Pociąg pocztowy z Mysłowic do Krakowa o godz. 3ciéj min. 55 po południu.
Pociąg osobowy z Mysłowic do Krakowa o godz. 12téj min. 51 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Wyszczególnienie produktów	I. Gatunku od zr	od kr.	do zr	do kr.	II. Gatunku od zr	od kr.	do zr	do kr.	III. Gatunku od zr	od kr.	do zr	do kr.
korzec pszenicy zim.	—	—	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszen. jaréj.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ żyta . . .	—	—	13	30	—	—	13	—	12	—	12	30
„ jęczm. tutejs.	—	—	10	—	—	—	9	52½	—	—	9	45
„ owsa rychl. .	—	—	4	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ grochu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagieł	—	—	16	30	—	—	16	—	—	—	—	—
„ kukurudzy .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ fasoli tutejsz.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ węgier.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatarki . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku zim.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku let.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniak. .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
cet. siana wagi krak.	-	—	1	—	—	—	—	45	—	—	—	—
„ słomy „	—	—	-	39	—	—	—	36	—	—	—	—
spirytusu gar. z opł. na 90% Tralessa	—	—	3	52½	—	—	—	—	—	—	—	—
okowity gar. z opł. na 80% Tralessa	—	—	2	37½	—	—	—	—	—	—	—	—
szumówki gar. z opł. na 52% Tralessa	—	—	1	42	—	—	—	—	—	—	—	—
drożdży w. z p. mar.	-	-	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—
drożdży w. z p. dub.	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—
masła czystego gar.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
jaj kurzych kopa .	—	-	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
kaszy jęczm. miar.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ częstoch. „	—	—	2	10	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj „	—	—	2	—	—	—	1	45	—	-	—	—
kaszy tatar. całéj m	—	—	1	36	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatar. przet. „	—	—	1	24	—	—	—	—	—	—	—	—
mąki tatarcz. miar.	—	—	1	12	—	—	—	—	—	—	—	—
pencaku miarka . .	—	—	1	15	—	—	1	—	—	—	—	52½
mąki z pod krup. m	—	—	-	46	—	—	—	43	—	—	—	—

Z Magistratu miasta Krakowa d. 15 stycznia 1856.
Radca i Referent Strzelecki.

Delegowani obywatele: Nazary Nowakowski. Wojciech Like.
Komissarz targowy Wesper.

Londyn 11 stycznia. Ceny różnego gatunku zboża w Londynie w ciągu 6ciu tygodni ostatnich były jak następuje. Ceny widocznie spadają:

Targi tygod. co sobotę	pszenica st. pen.		jęczm. s.	p.	owies s.	p.	żyto s.	p.	bób s.	p.	groch s.	p.
Grudnia 1. . .	83	1.	42	3.	28	10.	53	0.	53	3.	52	5.
„ 8. . .	83	1.	42	5.	28	6.	53	9.	52	3.	50	9.
„ 15. . .	79	11.	41	3.	27	10.	55	4.	51	8.	49	1.
„ 22. . .	78	9.	40	4.	27	1.	54	6.	50	8.	48	11.
„ 29. . .	77	2.	39	4.	26	11.	54	11.	49	0.	47	6.
Stycznia 5. . .	76	10.	39	0.	26	9.	52	7.	47	7.	48	3.
Ogół w przecięciu z 6 tygodni	79	6.	40	9.	27	8.	54	0.	50	9.	49	4.

Tu trzeba uważać, że od przywozu zboża obcego opłaca się cło 1 szyling od kwarteru.

URZĘDOWE.

(78) **Kundmachung.**

[N. 34,420.] Die Kommune der Stadt Jasło hat im Zwecke der Aufbesserung der Dotation der Jasłoer Mädchenschule erklärt, zu dem bisherigen Gehalte der Lehrerin pr. 136 fl., noch alljährlich 64 fl., ferner zum Gehalte der Lehrgehilfin pr. 50 fl., noch alljährig 50 fl., aus der Stadtkassa beitragen zu wollen, so dass in Hinkunft der Gehalt der Lehrerinn an der Jasloer Mädchenschule 200 fl., und der Quartierbeitrag 50 fl., der Gehalt der Lehrgehilfinn aber 100 fl. und der Quartirbeitrag 20 fl., ausmachen wird.

Dieses lobenswerthe Streben der Kommune von Jasło zur Förderung der Volksbildung wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 3ten Jänner 1856.

Obwieszczenie.

Gmina miejska Jasło zadeklarowała się w celu lepszego uposażenia szkółki dziewcząt tamtejszéj, dopłacać z swéj kassy miejskiéj kwotę złr. 64 rocznie, do pensyi nauczycielki dotąd 136 złr. wynoszącéj, zaś kwotę złr. 50 do pensyi pomocnicy tejże nauczycielki, dotąd kwotę złr. 50 rocznie pobierającéj, a tym sposobem wynosić będzie w przyszłości pensya nauczycielki złr. 200, tudzież na mieszkanie złr. 50, pensya zaś jéj pomocnicy kwotę złr. 100, a na mieszkanie złr. 20.

Godny pochwały czyn ten gminy Jasło do podniesienia oświaty ludu zmierzający, podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości.

Kraków dnia 3 stycznia 1856.

Z c. k. Rządu krajowego.

(98) **Kundmachung.** (2-3)

über die Aktivirung der der Hauptstadt Krakau alljährlich im Frühjahre und Herbste bewilligten zwei Waaren- und Produkten-, dann zwei Hornvieh- und Pferdejahrmärkte.

1) In der Hauptstadt Krakau werden alljährlich vom Jahre 1856 angefangen zwei Waaren- und Produkten- und zwar im Frühjahr und im Herbste — dann zwei Hornvieh- und Pferde-Jahrmärkte abgehalten werden.

2) Der Frühjahrs-Jarmarkt für Waaren und Prudukte hat am Tage des h. Adalbert d. i. den 23. April, der Herbstjahrmarkt für dieselbe Verkehrsgattung am Tage des h. Michael d. i. den 29 September zu beginnen und beidemale durch volle 14 Tage zu dauern, während welcher Zeit es jedem Marktgaste gestattet ist, alle im Handel erlaubten Waaren, und Produkte entweder auf den hiezu bestimmten Plätzen in Buden, auf ungedeckten Ständen und blosser Erde oder in was immer für einen Stadtviertel in bereits bestehenden Gewölben, Magazinen und Niederlagen, oder auf beide Art zugleich im Grossen oder im Kleinen ohne alle Einschränkung zu verkaufen.

3) Der Frühjahrs-Jarmarkt für Hornvieh und Pferde beginnt Montags nach dem vierten Sonntag in der Faste; der Herbst-Jahrmarkt für dieselbe Verkehrsgattung am 1. Oktober jeden Jahres. Die Dauer beider Märkte wurde auf je volle fünf Tage bestimmt.

4) Zu Marktplätzen sind angewiesen:
a) der grosse Ring mit der breiten- und Franziskaner-Gasse für Manufaktur- und sonstige Kommerzialwaaren;
b) der Platz bei der Karmeliterkirche am Piasek für Holz- und Töpferwaaren;
c) der Getreide-Wochenmarktplatz am Kleparz für Rohprodukte;
d) der Hornvieh-Wochen-Marktplatz nächst dem städttschen Schlachthause, die Feldgasse, und die Hutweide „na Podbrzeziu" für das Hornvieh;
e) der Pferde-Wochen-Marktplatz am Kleparz mit den einmündenden Gassen für Pferde.

5) Die Aufstellung von Marktbuden und unbedeckten Ständen wird zwar der eigenen Verkehrung eines jeden Marktgastes überlassen; jedoch ist der Stadtmagistrat bereit allen jenen, welche es vorziehen sollten dessen Vermittlung in Anspruch zu nehmen, Marktbuden und Stände gegen ein möglichst billiges Entgeld für die Jahrmarktsdauer zur Benützung zu überlassen. Zu diesem Ende werden diejenigen Gewerbs- dann Handelsleute und Marktfieranten, welche die Krakauer Jahrmärkte besuchen wollen, eingeladen, wenigstens 14 Tage vor Beginn des Jahrmarkts entweder unmittelbar mittelst ihrer hiesigen Commissionäre oder im Wege der für jeden Jahrmarkt aufzustellenden Markt-Commission oder mittelst der hiesigen Handels- und Gewerbekammer die benöthigten Marktbuden und Stände zu bestellen.

6) Zu Waarenniederlagen für auswärtige Marktgäste werden das städtische Magazinsgebäude sub Nro 477 Gde IV., ferner sechs Gewölbe im städtischen Gebäude zum heiligen Geist sub Nro 591—593 Gde V eingeräumt und für die Marktdauer, dann die unmittelbar dem Markte vorangehenden und unmittelbar auf denselben folgenden acht Tage keine Lagergebühren eingehoben werden.

7) Auswärtige Marktgäste haben weder städtische Markt- und Standgelder, noch andere sonstige Marktgebühren zu entrichten, nnd keine wie immer geartete Belästigungen zu besorgen; sie werden nur verpflichtet sein, sich mit den vorschriftsmässigen Reisedokumenten auszuweisen.

Einheimische Verkäufer, welche für den Platz- oder Standhandel nicht bereits den Konsens gegen Bezahlung der vorschriftsmässigen Standgebühr gelöst haben, werden für jeden Markt, wenn sie eine Marktbude inne haben 2 fl. CMze, bei einem offennen Stande 1 fl. CMze, und wenn sie ihre Waaren auf blosser Erde lagern 3 kr. CMze pr. Tag an Markt- und Standgeld zu entrichten haben.

8) Wechsel, welche auf die Krakauer Jahrmärkte gezogen werden, sind am vorletzten Markttage fällig, und müssen an diesem Tage vor Abgang der Post bezahlt werden.

9) In die 14-tägige Dauer der Waaren- und Produktenmärkte sind Sonn- und Feiertage eingerechnet, es darf also die zum freien Waarenverkaufe bemessene Zeit unter keinem Vorwande verlängert werden.

10) Das Einläuten der beiden Waaren- und Produktenmärkte wird am ersten Markttage um 6 Uhr früh erfolgen; am letzten Markttage 6 Uhr Abends wird der Markt ausgeläutet werden. Am Tage nach dem Ausläuten haben die Verkäufer ihre Wahren einzupacken und fortzuführen, oder in eigenen Gewölben unter der Sperre des Magistrats- und Mitsperre der Kongregation der hierortigen Kaufmannschaft bis zum nächsten Markttage oder bis zur Wegschaffung aus der Stadt niederzulegen.

11) Die Verzollungs- und Verzehrungssteuer, dann die sanitätspolizeilichen Vorschriften bleiben durch die gegenwärtige Marktordnung unberührt.

12) Es ist Niemanden erlaubt während des Marktes auf einem andern, als dem ihm von der Markt-Commission eigends angewiesenen schicksamen Platze seinen Stand oder seine Bude zu errichten, oder die Gassen und Plätze willkührlich zu verstellen; daher sich jeder Markthändler vorläufig um die Anweisung seines Verkaufstandortes bei der erwähnten Markt-Commission zu melden, und bei vorkommenden Anständen an den Magistrat zu wenden hat.

13) Eine besondere aus einem Magistratsbeamten, dem Marktaufseher und seinen Gehilfen bestehende Markt-Commission mit dem Amtssitze in den Kanzleilokalitäten des Markt-Commissariats wird die Marktordnung überwachen, und für deren Ausführnng Sorge tragen.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 3. Jänner 1856.

Obwieszczenie

względem odbywania dozwolonych miastu Kraków corocznie na wiosnę i w jesieni 2ch jarmarków na towary i produkta tudzież 2ch na bydło rogate i konie.

1) W główném mieście Krakowie odbywać się będą corocznie od roku 1856 zacząwszy, dwa jarmarki na towary i produkta tudzież dwa na bydło rogate i konie, a to na wiosnę i w jesieni.

2) Jarmark wiosenny na towary i produkta zacznie się zawsze w dzień ś. Wojciecha to jest 23 kwietnia, jesienny zaś na też same przedmioty w dzień ś. Michała to jest 29 września i obydwa trwać będą przez dni 14 spełna — przez cały ten przeciąg czasu wolno będzie każdemu odwiedzającemu jarmark sprzedawać wszystkie z handlu nie wyłączone towary i produkta, bądź to w budach, bądź na stragach, bądź też prosto na gołéj ziemi, albo wreszcie w sklepach, magazynach, składach, w którejkolwiek bądź części miasta znajdujących się, a nawet na obydwa te sposoby, a to tak hurtem jak i cząstkowo bez żadnego ograniczenia.

3) Wiosenny jarmark na bydło rogate i konie zacznie się w poniedziałek bezpośrednio idący po 4téj niedzieli postu; jesienny zaś na te same przedmioty w dniu 1go października każdego roku. Trwanie każdego z tych Jarmarków oznacza się na pełne dni 5.

4) Za place jarmaczne uznają się następne:
a) Rynek wielki z ulicą Szeroką i Franciszkańską dla towarów fabrycznych i innych handlowych.
b) Plac przed kościołem Karmelitów na Piasku, dla towarów drzewnych i gancarskich.
c) Plac targów zbożowych tygodniowych na Kleparzu, dla produktów surowych.
d) Plac targów bydła tygodniowy blisko rzezalni miejskiéj, tudzież ulica Polna i pastwisko na Podbrzeziu, dla bydła rogatego.
e) Plac koński targów tygodniowych na Kleparzu wraz z ulicami do niego wchodzącemi, dla koni.

5) Wystawienie bud i strag nieprzykrytych pozostawione jest staraniom każdego zwiedzającego jarmark, jednakowoż gotów jest także Magistrat wszystkim którzyby woleli użyć w tym względzie jego pośrednictwa, budy jarmarczne i stragi, za wynagrodzeniem o ile można najmniejszém oddać na czas jarmarku do użytku. W tym celu zechcą ci z kupców, przemysłowców i handlarzy jarmacznych, którzy jarmark krakowski odwiedzić pragną, przynajmniéj na dni 14 przed zaczęciem jarmarku, zgłosić się o przyrządzenie bud i strag rzeczonych, a to albo bezpośrednio przez swoich tutejszych komissionerów, albo też za pośrednictwem komisyi jarmacznéj na każdy jarmark ustanowić się mającéj, lub izby handlowo-przemysłowéj.

6) Na składy towarów dla zagranicznych gości jarmarcznych przeznaczony zostaje magazyn miejski pod N. 477 g. IV. tudzież 6 sklepów w domu miejskim przy ś. Duchu pod L. 591—593 g. V. i od użycia takowych tak w czasie samegoż jarmarku, jakoteż przez 8 dni bezpośrednio poprzedzających i 8 bezpośrednio następujących po jarmarku, żadna należytość składowego pobieraną nie będzie.

7) Zagraniczni goście jarmarczni, nie będą opłacać jarmarcznego lub targowego miejskiego ani żadnych innych pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem ciężarów ponosić, są tylko obowiązani wykazać się stósownym do przepisów dokumentem podróżnym.

Tutejszokrajowi sprzedawcy, którzy nieopłaciwszy należytości właściwéj za wolność sprzedawania na placach i stanowiskach, nie posiadają stósownego na to konsensu, opłacać będą na każden jarmark 2 złr. dziennie jeżeli posiadają budę 1 złr. jeżeli mają tylko niepokrytą stragę, a 3 kr. m. k. jeżeli swoje towary na ziemi rozkładają.

8) Termin zapłaty dla wexli, na jarmark krakowski wystawionych ubiega z dniem przedostatnim jarmarku i też muszą być zapłacone przed odejściem poczty.

9) W czternastodniowy czas trwania jarmarków na towary i produkta policzone są niedziele i święta, dla tego tak oznaczony czas do wolnéj sprzedaży towarów, nie może być pod żadnym pozorem przedłużony.

10) Ogłoszenie zaczęcia obydwóch jarmarków towarowych i produktów nastąpi w pierwszym dniu jarmarcznym o godzinie 6tej z rana, w ostatnim zaś dniu jarmarcznym o godzinie 6téj wieczór ogłoszone będzie zakończenie tegoż.

W dniu następującym po ogłoszeniu zakończenia jarmarku, winni są sprzedający towary swoje zapakować i zabrać, albo też w własnych sklepach pod zamknięciem Magistratu i kongregacyi tutejszéj kupieckiéj, aż do następnego jarmarku lub wyprowadzenia z miasta, pozostawić.

11) Przepisy celne, akcyzowe i zdrowia dotyczące nie zostają w niczém przez niniejsze rozporządzenie naruszone.

12) Nie dozwala się nikomu w czasie jarmarku wystawiać swoję budę lub stragę, na inném miejscu, jak tylko na tem, który mu jako do tego stósowny komissya jarmarczna wskaże, również wzbrania się dowolne z tamowanie przechodu w ulicach i placach, dla tego winien jest każden sprzedający żądać poprzednio od rzeczonéj komissyi wskazania sobie miejsca do sprzedaży, a w razie trudności udać się w tym względzie do Magistratu.

13) Staranie i dozór nad zachowaniem porządku jarmarcznego sprawowany będzie przez osobną do tego komisyę złożoną z jednego urzędnika Magistratu, z nadzorcy targowego i jego pomocnika i odbywającą swą czynność w kancellaryi tutejszego komissoryatu targowego.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 3 stycznia 1856 r.

(Z. 868.) **E d i c t.** (34-2-3)

Vom k. k. Neu-Sandecer Kreis-Gerichte den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Anton Rzeczycki, Stanislaus Bartt oder Bandt, Josef Sławicki, Antonia Gurmańska, Vinzenz Szawelski, Franz Szawelski, Joanna Wybranowska und Apolonia Wybranowska und für den Fall ihres Ablebens — ihren unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider diesen Frau Josephine Czaykowska verehlichte Szymonowicz wegen Erkenntnisses, dass das Recht zur Zahlung der Summe 23,251 fp. 23 1/2 gr. s. N. G. erloschen, und diese Summe sammt Bezugsposten aus den Güttern Sękowa zu löschen ist, unteren 12. November 1855 z. Z. 868 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung dieser Streitsache die Tagsatzung auf den 5ten März 1856. um 10. Uhr Vormittags festgesetzt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist so hat das k. k. Kreis-Gericht zu ihrer Vetretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Landes und Gerichts Advokaten Dr. Bersohn mit Substituirung des Landes und Gerichts Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreis-Gerichte.

Neu Sandez am 26ten Novmeber 1855.

(68) **E d i c t.** (2-3)

[Z. 659] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Emile Fiala geborene Schwarz des Friedrich und Rudolph Schwarz, dann der Emilie Schwarz im Nahmen ihrer minderj. Tochter Otilia oder Adelaide Schwarz bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 31 der Hypotekenbüchern Tom. pag. 271. vorkommenden Güter Antheiles Frydrychowice. Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 26ten April 1855 Z. 1622 für die in diesem Antheile aufgehobenen unterthänigen Leistungen mit 3001 fl. 55 kr. CMze ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern Antheile zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten Februar 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k k Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf das obige Entlastungs-Kapital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Landes-Gerichte.

Krakau am 18. December 1855.

(110) **Kundmachung.** (2-3)

Von Seite der Kavallerie-Batterie N. 10 des Erzherzog Ludwig Feldartillerie-Regiments N. 2 wird bekannt gegeben, dass am Freitag den 18. d. Mts um 9 Uhr Vormittags am Kastellplatze zu Krakau 7 Stück defektuose k. k. Dienstpferde an den Meistbiethenden veräussert werden.

Podgórze am 15. Jänner 1856. (110-1-3)

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
15	2	331'''60	— 5°5	89	pł. zachodni słaby	pogoda			
	10	330 06	— 7 0	99	pn. zachodni „	pogoda z chmurami		11-°7	-5°4
16	6	329 43	— 3 6	100	„ „	chmurno			

Dodatek do N. 14 Dziennika „CZAS“ z d. 17 stycznia 1856.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 234.] In Folge der Allerhöchst genehmigten Umstaltung der Kameralbezirks-Verwaltungen im Bereiche der Krakauer Finanzlandesdirektion in Finanzbezirks-Directionen sind unter Andern auch zu besetzen:

a) vier Stellen von Kanzlei-Offizialen als Leiter der Hilfsämter (Kanzlei-Manipulation) mit je 700 fl. CMze Gehalt und der XI. Diätenklasse — und

b) neunzehn Kanzlei-Assistentenstellen (XII. Diätenklasse) und zwar:

2 mit dem Gehalte von 350 fl.
17 „ „ „ „ 300 fl.

hiebei wird bemerkt, dass die Kanzlei-Assistenten der Finanzbezirksdirektionen mit den gleichnamigen Dienststellen bei der k. k. Finanzlandes-Direktion einen Konkretalstand zu bilden haben, und allen das Recht der graduellen Vorrückung in dem Gesammtstande der Kanzlei-Assistenten von drei Gehaltsklassen (300 fl., 350 fl., 400 fl.) zukommt.

Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre dokumentirten eigenhändig geschriebenen Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten Studien, der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnisse, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache im vorgeschriebenen Dienstwege bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau bis ***15 Februar 1856*** einzubringen.

In den Gesuchen ist insbesondere auch zu bemerken, ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem und welchem Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes verwandt oder verschwägert sei.

Auf Gesuche, die mit den obigen Erfordernissen nachweisenden Dokumenten nicht versehen sind, wird keine Rücksicht genommen werden.

Vom Präsidium der k. k. Finanz-Landesdirektion.

Krakau am 2. Jänner 1856. (52-2-3)

(56) Konkurskundmachung. (2-3)

[N. 260.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direktion für das westliche Galizien und das Grossherzogthum Krakau ist eine Amtsoffizialstelle für die ausübenden Gefällsämter mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. und der Verpflichtung zur Leistung einer Caution im Gehaltsbetrage; ferner sind drei Amtsassistenten für den Dienst der k. k. Sammlungskassen mit dem Gehalte jährlicher 300 fl. prov. zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurückgelegten Dienstzeit, der im Gefällsdienste erlangten Ausbildung der Sprachkentnisse rücksichtlich der Offizialstelle unter Nachweisung der Prüfung aus der Waarenkunde oder der Befreiung von derselben bei den Assistentenstellen aber über die abgelegte Prüfung aus den Kassavorschriften und beziehungsweise aus der Verrechnungskunde im vorgeschriebenen Wege bis 15. Februar 1856 bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau einzubringen, und hiebei anzugeben, ob und in welchem Grade sie mir Finanz-Beamten dieses Verwaltungsgebiethes verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 5. Jänner 1856.

(26) Kundmachung. (2-3)

[Nr. 13668]. Das hohe kk. Finanz Ministerium hat mit dem Erlasse vom 18ten Dezember 1855 Nr. 21133 im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau zur Finlösung der am 1ten Jänner 1856 fälligen Zinsen Coupons des National-Anlehens ausser der ohnehin hiezu berufenen kk. Landeshauptkassa in Krakau auch noch die Sammlungskassen in Rzeszow, Tarnow, Neu-Sandec, Bochnia und Wadowice versuchsweise ermächtigt.

Diess wird mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass hiebei die mit der hierortigen Kundmachung vom 18. September 1855 Z. 4749 rücksichtlich der Einlösung der am 1ten October 1855 fällig gewesenen Zinsen Coupons des National-Anlehens bekannt gemachten Bestimmungen zur Richtschnur zu dienen haben.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 31ten Dezember 1855.

(73) Konkurs-Ausschreibung. (2-3)

[N. 34694.] Zur Besetzung eines provisorischen Criminal-Arzten bei der k. k. Strafanstalt in Wiśnicz, Bochnia'er Kreises mit der Remuneration jährlicher 400 fl CMze wird der Concurs bis 15. Februar d. J. ausgeschrieben. Aerzte, welche diese provisorische Stelle zu erhalten wünschen, haben ihre diessfälligen Gesuche unter Beibringung einer beglaubigten Abschrift ihrer Diplome und der legalen Nachweisung ihres Alters, der Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache, der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Verdienste binnen der festgesetzten Concurs-Frist, wenn sie bereits eine Anstellung besitzen durch ihre vorgesezten Behörden und wenn sie privatisiren, durch die betreffende Kreisbehörde an die k. k. Landesregierung zu Krakau einzubringen.

Aerzte welche das Doctorat der Medizin und der Chirurgie beisetzen, werden unter gleichen Verhältnissen bevorzugt. — Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 5. Jänner 1856.

(84) Konkurs-Kundmachung. (2-3)

[N. 409.] Bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau ist eine Amtsdienerstelle mit der Jahreslöhnung von 250 fl. zu besetzen die dem Militärstande nicht angehörigen. Bewerber um diese Amtsdienerstelle haben ihre mit den Nachweisungen des Alters, Standes, der bisherigen Verwendung im Staatsdienste ihrer Sprachen und sonstigen Kenntnisse, dann phisischen Diensttauglichkeit dokumentirten und eigenhändig geschriebenen Gesuche im vorgeschriebenen Wege bei der Finanz-Landes-Direction in Krakau bis zum 31. Jänner 1856 einzubringen. — Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau den 9. Jänner 1856.

Licitations-Ankündigung.

[N. 31,256.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung des Bedarfes von 50 Kotzen, 50 Stohsäcke und 50 Kopf-Kissen für die hierämtliche Arrestanstalt am 24. Jänner 1856 im Magistratsgebäude beim III. Magistrats Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 255 fl. 25 kr. CM. Das Vadium beträgt: 26 fl. CM. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitationsbedingnisse werden bei der Verhandlung mitgetheilt werden.

Krakau am 31. Dezember 1855.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy 50 koców, 50 sienników i 50 poduszek dla aresztów miejskich odbędzie się w dniu 24 stycznia 1856 r. w gmachu Magistratu w biórze III. departamentu o godzinie 10téj przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 255 fl. 25 kr. m. k. Vadium wynosi 26 fl. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki przy licytacyi komunikowane będą.

Kraków dnia 31 grudnia 1855. (57-2-3)

[N. 2374.] Edict. (23-2-3)

Von dem kaiserl. königl. Landes-Gerichte wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Paul Haller v. Hallenburg unter Vertretung seines gleichfalls dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Curators Josef Haller v. Hallerburg mit diesem Edicte bekannt gemacht, dass die mind rjährigen, Simon, Josef, Alexander, Stephania und Ladislaus Padlewski unter Vertretung ihres Vaters Adam Padlewski in Libertów Wadowicer Kreises, hiergerichts mit einer Klage de praes. 6. December 1855 Z. 2374 wegen Löschung der vom Simon Skorupka Padlewski am 23. März 1812 ausgestellten Cautionsurkunde aus den Krakauer Hypothekenbüchern vol. II. pag. 633 n. 666 und aus der galiz. Landtafel, und Extabulirung der auf dem Güte Libertów n. 39 on. haftenden Summe 28,965 flp. in Silber s. N. G. aufgetreten sind.

Da der Wohnort des gesagten Belangten unbekannt ist so wird für denselben der Herr Landes Advokat Dr. Mraczek mit Substituirung des Hr. Landes Advokaten Dr. Zucker auf dessen Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Krakau den 18ten December 1855.

(55) Kundmachung. (2-3)

[N. 19239.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Radłów erledigten Kanzlisten-Stelle mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CMze mit dem Vorrückungsrechte in 400 fl. wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landes-Zeitung „Czas“ gerechnet, hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre nach Massgab der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV, Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes bei dem Bezirksamte in Radłów zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion

Die zurückgelegten Studien.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer andern slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Radlower k. k. Bezirks-Amtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politischen Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde Bochnia am 5. Jänner 1856.

(66) Kundmachung (2-3)

[N. 25906.] Zur Besetzung der bei den gemischten k. k. Bezirksämtern in Saibusch und Milówka in Erledigung gekommenen Kanzelistenstellen mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CMze und dem Vorrückungsrechte in die Gehaltsklasse von 400 fl wird der Konkurs bis 28. Jänner 1856 hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Dienstposten haben ihre gehörig instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes einzubringen, und sich

a) über den Geburtsort, das Alter, den Stand und die Religion,
b) über die zurückgelegten Studien,
c) die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das tadellose politische und moralische Betragen,
e) über die Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung — auszuweisen, und die letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde.

Uibrigens haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade dieselben mit einem Beamten des Saibuscher oder Milówkaer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde Wadowice am 30. Dezember 1855.

Edler von *Loserth.*

(75) Konkursausschreibung (2-3)

Bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichte ist eine Rathsstelle mit dem Jahresgehalte von 1200 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 1400 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen, welche sich um diese Stelle bewerben wollen, aufgefordert, ihre diessfälligen Gesuche binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkursausschreibung in das Amtsblatt der Wiener Zeitung unter Nachweisung ihrer Studien, Richteramtsprüfungen, bisherigen Dienstleistung u. Sprachkenntnisse in der mittelst des §. 13 der Gerichtsordnung vom 2. Mai 1853 vorgeschriebenen Weise bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichtspräsidium zu überreichen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow am 27. Dezember 1855.

Lizitations-Ankündigung.

[Nr. 8594]. Von Seite der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung in Bochnia wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung sämmtlicher in Bochniaer Kreise gelegenen 10 Aerarial-Weg und Brückenmauth Stationen für das V. J. 1856 allein, oder für die beiden V. J. 1856 und 1857 unter denselben Bedingnissen, welche in der gedruckten Lizitations-Ankündigung der h. k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg dtto 16. Juli 1855 Z. 29,733 enthalten sind, hieramts eine neuerliche Lizitation und zwar: Donnerstag am 24ten Jänner 1856 Vormittag auf alle 10 Mauthstationen abgesondert, und am Nachmittage auf dieselbe Stationen in concreto abgehalten werden wird.

Zugleich wird bestimmt, dass die Ausbiethung des Pachtobjektes für das ganze V. J. 1856 stattfindet, dem Bestbiether und Ersteher desselben hingegen der angebothene und angenommene jährliche Pachtschilling, von dem Tage der Uibername des Pachtobjektes im Laufe des V. J. 1856 angefangen, pro rata temporis und zwar zu gleichen Theilen nach 12 Monaten berechnet werden wird.

Schriftliche Anbothe können bis zum Tage der Lizitation bei dem Vorstande der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung und am Tage der Lizitation selbst bis zum Abschlusse der mündlichen Versteigerung bei der Komission eingebracht werden.

Von der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung.

Bochnia den 22ten Dezember 1855. (27-2-3)

N. 16612 Konkurs-Ausschreibung. (37-2-3)

Zur Besetzung der Kreisrabiner Stelle in Rzeszów mit welcher der Gehalt jährlich 563 fl. CM., und eiu Natural Quartier verbunden ist, wird der Concurs bis Ende Februar 1856 hiemit ausgeschrieben.

Von den Bittstellern sind folgende Nachweisungen zu liefern:

a) über die mit gutem Fortgange beendeten filosofischen Studien.
b) über die Prüfung aus dem religiös-moralischen Lesebuche Bne Zion.
c) über das Alter und den Stand.
d) über die mit gutem Erfolge zurückgelegte Prüfung aus der Paedagogik.
e) über das tadellose moralische Betragen.
f) über die Kenntniss der jüdischen Religionsgrundsätze.
g) über die Art der Beschäftigung seit den beendeten Studien, bis zur gegewärtigen Zeit.

Die mit diesen Behelfen belegten Gesuche sind bei der Rzeszower k. k. Kreisbehörde im Wege des k. k. Bezirks-Amtes des eigenen Wohnortes im obigen Termine einzubringen. — Von der k. k. Kreisbehörde

Rzeszow am 18. Dezember 1855.

[31-2-3.] Edict.

[N. 14647.] Vom k. k. Tanower Landrechte, werden in Folge Einschreitens des Alexander Lgocki, Ladislava Łukawska und Celine Pieniążek! bücherlichen Besitzers und Bezngsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 317 pag. 210 vorkommenden Gutes Jankowa. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs Bez. Comm. vom 17ten July 1855 Z. 956, für obige Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungscapital pr. 10530 fl. 47 4/8 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten März 1856 bei k. k. Kereis-Gerichte in Neusandezer schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierots wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capital-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Unberweisung auf das obige Entlastungs-Capital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlug nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Ausgefertigt vom Neusandezer k. k. Kreisgerichte
Im Namnn des bestandenen Tarnower Landrechtes.

[L. 811.] Edict. (28-2-3)

Vom k. k. Neu-Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Ludowica Pilińska als Mutter und Vormünderin der minderjährigen Thadeus, Elisabeth, und Emilie Pilińskie, und Constantin Piliński bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 279. pag. 188. u. 189. vorkommenden Güter Tarnowiec, Wrocanka, Sadkowa und Bzozówka. Behufs der Zuweisung des für obige Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 40,980 fl. C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten Februar 1856. bei disem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf das obige Entlastungs-Capital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 3. December 1855.

Za c. k. austr. najwyższym przywilejem, król. bawar. i król. prus. najwyż. aprobacyą.

DOKTORA HARTUNGA

UPRZYWILEJOWANE

środki do rośnięcia włosów





przez swą doświadczoną dzielną skuteczność i taniość, odróżniają się korzystnie, od rozmaitych zalecanych Makassar łopiano-korzennych i wielu innych olejków i pomad na włosy, że ich kompozycya, na niemożliwych do przekładania, stósownych naturalnych podstawach spoczywa i gdy w zakresie racyonalnych środków do rośnięcia włosów żadna skuteczniejsza składnia nad tę nie istnieje; one to są szczęśliwym wypadkiem wieloletniego badania, wielokrotnych doświadczeń i próby, o których to wartości i pewności jest jawnym odgłos zeznań najzacniejszych uczonych ludzi, tak dalece, że te oba, w swych skutkach naprzemian uzupełniających, z wszelką sumiennością zalecone być mogą, jako to:

DOKTORA HARTUNGA

POMADA Z ZIÓŁ

(w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych tygielkach po 50 kr. mk.)

do ożywienia i wzbudzenia porostu włosów, — i

DOKTORA HARTUNGA

Z KORY CHINY OLEJEK

(w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszkach po 50 kr. m. k.)

do konserwowania i upiękniania włosów.

Wewnętrzna wartość Dra Hartunga środków do rośnięcia włosów, pomija każde szczegółowe pochwały, jedna tylko mała próba jest dostateczną do nabycia przekonania o stósowności i wyborności tych użytecznych środków — prospekta i opis sposobu używania tychże udziela się bezpłatnie. — Środki zaś sprzedają się jedynie tylko dla **Krakowa** u ***Józefa Bartla,*** podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u p. Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnirch, i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka, w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ignacego Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komarnie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, *Lwowie* u Wdowy Willmannowéj, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptek. Franc. Kuhna, w *Myślenicach* u Jakuba Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Sadagórze* u aptekarza Aleksandra Grabowitza, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego, w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u Józefa Kodrębskiego spółki, w *Złoczowie* u Andrzeja Gottwalda. (733-8-12)

(1557-5-16)

Prawdziwe angielskie

PROSZKI SEIDLITZA

pp. Shuttleworth i Stamper.

Wziętość powszechną z jaką od wielu lat proszki Seidlitzkie dla ich zbawiennych skutków są chciwie i słusznie poszukiwane, spowodowała niektóre fabryki do fałszowania rzeczonych proszków i sprzedawania podrabianego fabrykatu bez wartości, pod powyższą nazwą. Cena tych fałszowanych proszków jest niższą od naszych prawdziwych Powders, bo się sprzedają po złr. 1 i niżéj, niemają przecież wartości ani 10 kr., lecz gdy naśladowany fabrykat jest kompozycyą przeciwną zdrowiu ludzkiemu i z szkodliwych ingredyencyj, ogłaszamy przeto, celem ostrzeżenia Publiczności od oszustwa i szkody, że nasze prawdziwe ***Seidlitz Powders*** noszą angielską firmę pierwotnych fabrykantów Shuttleworth et Stamper i są opatrzone stęplem prywatnym tejże firmy: p. **Karol Hermann** w ***Krakowie*** jest jedynym naszym ajentem w całych Niemczech, c. k. austryackich krajach i Polsce i ma od nas wyłączne upoważnienie do ustanawiania w tych krajach podajentów do sprzedawania naszych prawdziwych proszków Seidlitzkich po cenie złr. 1 kr. 24. m. k. pudełko.

Derby et Gosden

140 Leadenhall Street w Londynie; następcy panów ***Shuttleworth et Stamper.***

Tychże prawdziwych proszków nabyć można przez pośrednictwo handlów pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Pradze J. B. Chlumetzki.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	„ Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ „ Th. Jasiński.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Rozwadów Karol Marecki.
„ Bernie Franc. Willmann.	„ „ Zachar. Krzystofowicza.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ Komornie Karol Borghese.	„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Laibach Jan Klebel.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Lwowie Jan Klein.	„ Temeswar Joh. Jancovits.
„ „ E. Ostruschka.	„ „ C. F. Milde.	„ „ Lad. Róth aptekarz.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ „ A. Mańkowski.	„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ „ Józ. Różański.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ „ Bracia Czuczawa et C.	„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Neutitschan Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.	„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Eger R. W. Diehl.	„ Opocznie A. J. Skucherski.	
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Josefstadt J. E. Potsch.	„ Pradze V. Maader.	„ Znaim Jos. C. Schwarzer.

Główny skład w Warszawie u W. L. Spiess.

Karol Herrmann w Krakowie.

Do sprzedania

część wsi pół mili od miasta obwodowego Wadowic położona, obejmująca 120 morgów gruntu ornego, 10 morgów łąk, do 36 morgów lasu, w stanie bardzo dobrze zagospodarzonym, gdyż teraźniejszy właściciel oprócz u siebie produkowanego nawozu, do 800 fur z miasta Wadowic rocznie od lat kilku do polepszenia swych gruntów zakupywał. Budynki gospodarcze są aczkolwiek drewniane w dostarczającéj ilości i w dobrym utrzymane porządku, zwłaszcza budynek mieszkalny nowo i bardzo wygodnie w roku 1855 wyrestaurowany. Cena bez indemnizacyi i inwentarza żywego, lecz z zupełnemi zasiewami tak z jesieni 1855, jako i z wiosny 1856, jest ustanowiona na 16,000 złr. m. k. — Bliższa wiadomość ustnie lub za listami frankowanemi w handlu ***Schwarz*** i ***Heinz*** w Wadowicach. (72-2-6)

W oberży pod „Czarnym Orłem przy ulicy ś. Józefa w Krakowie, są do nabycia
2 konie do zaprzęgu. (101-2-4)

Sprzedaż Baranów

W Państwie Hołhocze, w Brzeżańskim Cyrkule, na cesarskim gościńcu, jest **sto** młodych, rosłych, silnych i bogato wełnistych **baranów** na sprzedaż z runem równém, zupełnie zamkniętém a z wełną cienkości owiec Elektów. Ta owczarnia dążyła od 17 lat do powiększenia i spotęgowania budowy owcy, do pomnożenia ilości wełny na merynosach, utrzymując tę samą cienkość i elastyczność. **Cena baranów od 40 fl. do 200 fl. c. m.** Ostatnia poczta Podhajce. (1634-8-14)

Przestroga. Jako właścicielka dóbr Bukowska i Kulasznego w obwodzie Sanockim, odwołałam i wyekstabulowałam daną W. Władysławowi Rylskiemu plenipotencyą, oraz ostrzegam każdego, że wszystkie w mojém imieniu zawarte interessa przez byłego plenipotenta za nieważne i mnie zupełnie nieobowiązujące ogłaszam.

Lwów dnia 29 grudnia 1855.

(62--3) *Agnieszka Rylska.*

DWOREK z ogrodem

12 pokoi obejmujący, tuż przy głównéj alei plantacyjnéj obok Stradomia pod N. 292, w którym z wielką korzyścią restauracya urządzoną być może, jest od 1 kwietnia b. r. do wydzierżawienia.

Nächst des Glacis am Stradom N. 292 gelegene aus 12 Zimmern bestehende **HAUS**, mit einem den Plantationen angränzenden Gärtchen, ist zum Zwecke einer Restauration oder Caffé-Etablissement vom 1. April. d. J. zu vermiethen. (70-2-3)

---

(46) Nowo otworzony (3-6)

HOTEL LANGA WE LWOWIE.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, że opuściwszy dom zajezdny, który tu istniał przez piętnaście lat pod nazwą „Hotelu Angielskiego“, otworzyłem w zabudowaniu, które przedtém służyło za główną kwaterę naczelnéj komendy III. i IV. armii, nowy dom zajezdny pod nazwą:

HOTEL LANGA

Obszerny ten budynek na najpiękniejszym placu miasta, obok c. k. poczty (Hausnerowskiego pałacu) położony i przy budowaniu już na hotel przeznaczony, urządziłem z wszelką wygodą i wytwornością i zalecam PP. podróżnym z tém zapewnieniem, że go nigdy bez zupełnego zadowolenia nie opuszczą. ***Feliks Lang.***

Na kopalni w Tenczynku

w pobliżu dworca kolei żelaznéj, **sprzedaje się**

węgiel kamienny

w mniejszych partyach każdego czasu, w większych zaś za poprzedniém zamówieniem tegoż w administracyi dóbr w Krzeszowicach. Korzec węgla na miejscu do 1 maja r. b. **1 złr.** m. k. (71--3)

BILARD jest do sprzedania z bilami lub bez bil. — Wiadomość w księgarni pana Czecha. (88-2-3)

Ważna wiadomość

dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!

Guano Peruwiańskie.

Otrzymawszy świéży transport prawdziwego nawozu, zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem w pogranicznym Szląsku jak równie w Saksonii i w całych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używanego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliżającéj się porze do gnojenia rzepaku, wcześnie w zapas tego wybornego środka nawozu zaopatrzyć się mogli zaręczając przytém za prawdziwość **Guana** tego wprost z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu komissowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniejszéj jak większéj ilości, wraz z objaśnieniem stósownėm właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnéj w tym celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanéj a w przekładzie polskim wyszłéj broszurze zawartém), po cenie najumiarkowańszéj nabyć można.

Józef Adler,

(1079-15-20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

Lubownikom kwiatów.

Zawód i handel ogrodniczy **C. G. MÖHRINGA** z Arnstadtu w Turingii, który swoją starannością i akuratnością w dostawianiu zupełną szczyci się ufnością, przesłał mi spisy swoich produktów, i tych jestem gotów bezpłatnie lubownikom ogrodnictwa na ich żądanie udzielać, jak niemniéj upraszam o korzystanie z téj gotowości w przyjmowaniu obstalunków, a tém samém w zamawianiu tychże na rzeczone nasiona i flance, a wreszcie w dostawieniu takowych podług żądania.

(85-2-3) *O. T. Winckler* we Lwowie.

W państwie *Siedliszowice z Demblinem*, obejmującém c. k. komorę celną *Uście Jezuickie* na przeciwko komory celnéj polskiéj Opatowiec, jest od ś. Jana 1856 **do wydzierżawienia znaczna propinacya** z gorzelnią i browarem piwnym: przewozy na Wiśle i na Dunajcu, oraz rybołostwo w tych obu rzekach obfitujące w łososie. Do téj propinacyi, prócz kilku karczem zajezdnych i wielu domów szynkownych, dodaje się *młyn wiatrak* na dwa kamienie, chmielnik, różne mieszkania i ogrody, w miarę obszerności umowy, lecz nie daje się opału. Życzeniem jest, żeby dzierżawca umiał wyrabiać wódkę i piwo za pomocą węgla kamiennego sprowadzanego Wisłą, co jest korzystniejszém od kupowania drzewa z Dunajca. Bliższą wiadomość można powziąść osobiście *Siedliszowicach* lub listami franko poczta *Tarnów.* (59-2-3)

Korzystne kupno częściowo, w latach 6ciu wypłacić się mogące, to jest dwa domy z ogrodami, pojedyńczo lub razem, procent odpowiedni kapitałowi przynoszące, w pobliżu dworca kolei żelaznéj. Wiadomość pod Nr. $171/_2$ gm. VIII. przy ulicy Kurniki na Kleparzu u właściciela. (99-2-3)

Magister Farmacyi

albo **Subjekt** opatrzony w dobre świadectwo najmniéj z jednorocznego pobytu na jednėm miejscu, może znaleść natychmiastowe umieszczenie w aptece Jana Łagońskiego w Krośnie. (3--3)

SKŁAD

słoniny, sadła, smalcu i wszelkich tłuszczów

z Węgier sprowadzanych.

Podpisani uzyskawszy pozwolenie od Władzy miejscowéj, otworzyli przy ulicy *Floryańskiéj* w domu narożnym pod liczbą 521 przy bramie **SKŁAD** zaopatrzony w wszelkie gatunki ***słoniny, sadła*** i ***smalcu***, także rozmaite ***wędliny,*** wszystko z Węgier w najlepszych gatunkach, z pierwszych źródeł, z wieprzów nie żołędzią lecz kukurudzą karmionych i dla tego w smaku wyborne, równie utrzymują węgierską ***paprykę, śliwki*** suszone świeże pełne i bardzo słodkie. Wszystkie te towary sprzedają tak hurtowo jak i częściowo po cenach najumiarkowańszych, — równie polecają się do obstalunków wszelkich produktów węgierskich, rozumie się w partyach znaczniejszych.

Polecając sprzedaż łaskawém względom Szanownéj Publiczności, zapewniają punktualną i spieszną usługę.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK

und andere

Fettwaaren Handel.

Gefertigter hat mit Bewilligung des k. k. Magistrats der Hauptstadt Krakau in der ***Florianer-Gasse*** N. 521 nächst dem Florianer-Thor eine Niederlage eröffnet. Diese ist stäts mit frischen und besten aus ***Ungarn*** gebrachten ***Waaren*** als mit ***weissen Koch-Speck, geräucherten Speck*** und ***Paprika***, jungen ***Speck*** zum Brodt, dann mit geschmackvollen ***Schwein-Fetten*** von der besten Qualität (die Schweine wurden nicht mit Eichel nur mit Kukurudz gefuttert), auch ***geräucherte Schinken*** von der besten Gattung und andere ***Esswaaren***, welche um die billigsten und mässigsten Preise verkauft werden, versehen. Auch sind bei ihm ***Flaumen*** von bester und schönster Gattung, zu haben. Bestellungen können auf grosse Parthien gemacht werden.

Er empfiehlt sich daher dem verehrten Publikum, und bittet um einen Zahlreichen Zuspruch.

Hochachtungsfoll

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt

(1664--4) Händler aus Ungarn.

Podpisany niniejszém podaje do publicznéj wiadomości, iż w fabryce méj wyrobów powroźniczych, pod N. 7 przedmieście Piasek jako też w kramie na Kleparzu, gdzie wyroby swe sprzedaje, dostać można w najlepszych gatunkach, wężów do sikawek (Szlauchy). Wiaderek ogniowych, taśmy do obijania bryczek, ryngórtów, taśmów na obergurty, różnych dubeltowych i kolorowych dla koni, worków młynarskich do pytla, biczysk wyplatanych w różnych gatunkach, z biczami białemi fiszbajnowych, półfiszbajnowych, trzcinowych i fijakierskich, szpagatów: aptekarskiego białego, rymarskiego i siodlarskiego szarego, do plombowania drótem miedzianym przeplatanego i tym podobnie różnych innych wyrobów, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki ręcząc za dobroć gatunku i najdokładniejszego wyrobu polecając się względom Szanownéj Publiczności.

(171 --3) ***Feliks Domnik.***

W dniu 10tym stycznia we czwartek o godzinie 10 rano **zagubiono futrzany kołnierz,** na kolor sobolów przyfarbowany, a to w przejściu z Kleparza ku ulicy Szpitalnéj. Ktoby takowy znalazł lub wskazał tego u którego się znajduje, niech raczy przynieść lub oznajmić w domu na Kleparzu przy końskim targu pod N. 57 Gm. VII., a odbierze kilka złotych pol. nagrody. (76--2)

(1289) **Der beste und ächte** (19-50)

Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann Brauer-PECH, amerikanischen HARZ auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch die Hopfenhandlung des

Leopold Zdeborski **in Prag.**

HOMEOPATHA

Med. Dr. Kéler,

były assystent u W. Dra Schrétera we Lwowie, zamieszkał na teraz w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod Nrem 472 na 2giém piętrze. — Ordynuje od 9—11 z południa i 3—5 po południu. Zgłaszającym się przez frankowane listy, ordynowanem być może także i piśemnie. (16--3)

PIERNIKÓW tak zwanych **toruńskich i makaroników miodowych** świeży transport nadszedł do handlu ***Kazimierza Rutkowskiego*** w Krakowie. (49-3-4)

Pasztety sztrasburgskie

trufle, sardynki i korniszony

angielskie świeżo nadeszły do handlu

(100) **A. GUMPLOWICZA.** (2-6)

C. k. Teatr polski w Krakowie.

We czwartek d. 17 stycznia na benefis panny Józefy *Radzyńskiéj* **Sprzedaż niewolników** czyli **Chata wuja Tomasza,** dramat w 5ciu aktach z francuzkiego pp. Dumanoir i d'Ennery.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawioném będzie wielkie dzieło Szyllera, p. n. **Dziewica Orleańska.**

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.